GŁOS WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAŃ 29/30 X 1972 Wydanie A

Rok XXVIII Nr 253 (8920) Cena 50 gr

Polsko—duńska współpraca

W sobotę zakończyła się wizyta w Danii ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych **Alojzego Karkoszki.**

Na zakończenie tej wizyty podpisano w Kopenhadze porozumienie o współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. (PAP)

Zakończenie wizyty premiera S. Todorowa

Owocne wyniki rozmów polsko-bułgarskich

28 bm. zakończył oficjalną wizytę w Polsce przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii — Stanko Todorow. Przebywał on w naszym kraju na zaproszenie prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza.

Wczoraj w godzinach porannych premier Todorow wraz z towarzyszącymi mu osobami zwiedził Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu. Pracownicy FSO zgotowali bułgarskiemu gościowi serdeczne przyjęcie. Premier Todorow w towarzystwie min. przemysłu maszynowego — **Tadeusza Wrzaszczyka** zwiedził hale produkcyjne zakładów, gdzie powstają polskie „Fiaty". W czasie krótkiego spotkania w hali montażu głównego bułgarski gość wpisał się do księgi pamiątkowej oraz życzył robotnikom FSO dalszych sukcesów w ich pracy.

Na zakończenie wizyty w FSO odbyło się spotkanie premiera Todorowa z aktywem zakładów.

W godzinach południowych Stanko Todorow zwiedził stolicę. Interesował się on rozbudową miasta, organizacją usług komunalnych i warunkami życia mieszkańców. Gościowi towarzyszył przewodniczący Prezydium St. RN — **Jerzy Majewski.**

We wczesnych godzinach popołudniowych w gmachu Prezydium Rządu kontynuowane były polsko-bułgarskie rozmowy prowadzone przez prezesa Rady Ministrów **Piotra Jaroszewicza** i przewodniczącego Rady Ministrów LRB — **Stanko Todorowa.**

Po zakończeniu rozmów obaj premierzy podpisali protokół w sprawie dalszego rozwoju współpracy między Polską i Bułgarią.

Wicepremierzy obu krajów: przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — **Mieczysław Jagielski** i przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania Bułgarii — **Sawa Dyłbokow** podpisali program współpracy centralnych organów planowania PRL i LRB.

Wspólny komunikat

Na zakończenie wizyty premiera S. Todorowa w Polsce ogłoszony został wspólny polsko — bułgarski komunikat. Głosi on, iż w trakcie rozmów przeprowadzonych przez premierów P. Jaroszewicza i S. Todorowa z zadowoleniem stwierdzono pomyślny rozwój wszechstronnej, braterskiej współpracy opartej na zasadach socjalistycznego internacjonalizmu, w interesie obu narodów i wspólnoty socjalistycznej. Omówiono także interesujące obie strony problemy międzynarodowe.

Obaj premierzy podkreślili konieczność dalszego umacniania i pogłębiania wszechstronnej współpracy między Polską i Bułgarią. Szczególną

Dokończenie na str. 2

W Komitecie Politycznym NZ

Sprawa konferencji rozbrojeniowej

Przedmiotem debaty w Komitecie Politycznym i Bezpieczeństwa Zgromadzenia Ogólnego NZ jest nadal sprawa zwołania światowej konferencji rozbrojeniowej. Dotychczas większość państw wypowiedziała się za zwołaniem konferencji, podkreślając, iż winna ona przyspieszyć wielostronne i dwustronne wysiłki rozbrojeniowe.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanii poparł radziecki projekt zwołania konferencji i wyraził gotowość udziału W. Brytanii pod warunkiem, że wszystkie państwa nuklearne i o dużym potencjale wojskowym wezmą udział w konferencji.

Przedstawiciel Jugosławii, wyrażając poparcie dla idei zwołania światowej konferencji rozbrojeniowej, podkreślił konieczność osiągnięcia zakazu broni atomowej i broni masowego zniszczenia.

Przedstawiciele Kanady, Maroka, Kuwejtu i Nigerii zwrócili uwagę, że zdecydowana większość światowej opinii publicznej popiera idee konferencji rozbrojeniowej. (PAP)

W Puszczy Białowieskiej

Największym na Nizinie Środkowoeuropejskiej obszarem leśnym jest Puszcza Białowieska na międzyrzeczu Narwi i Jasiołdy. Ustanowiony tutaj Park Narodowy liczy już 50 lat. Znajduje się w nim także ścisły rezerwat, obfitujący w rzadkie okazy flory i fauny. Właśnie tutaj żyje też liczne stado żubrów.

Na zdjęciu — żubry w Puszczy Białowieskiej.

CAF — fot. Rosiak

Z obrad komisji sejmowych

• Warunki pracy marynarzy • Programy i baza Radia i TV

Sejmowe komisje: Gospodarki Morskiej i Żeglugi oraz Kultury i Sztuki odbyły wczoraj swe posiedzenia. Pierwsza z nich, obradująca pod przewodnictwem pos. Floriana Wichłacza (PZPR), rozpatrywała realizację konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy w przedsiębiorstwach resortu żeglugi oraz współpracę żeglugową w ramach RWPG. Podstawą dyskusji były informacje opracowane przez resort.

W dyskusji nad pierwszym tematem posłowie podkreślali, że obecne warunki socjalne marynarzy polskich są praktycznie lepsze niż określają to normy zawarte w dokumentach Międzynarodowej Organizacji Pracy. Wskazywano jednocześnie na potrzebę nowelizacji niektórych przepisów dotyczących m. in. warunków pracy, organizacji zatrudnienia i czasu wolnego na statkach.

Oceniając współpracę żeglugową w ramach RWPG, stwierdzono duży postęp w wypracowaniu nowych form tej współpracy. Posłowie podkreślali potrzebę dalszego jej pogłębiania w związku ze zmianami zachodzącymi w technologii transportu, a zwłaszcza w związku z konteneryzacją.

Zagadnienia programowe oraz problemy bazy materiałowej radia i telewizji znalazły swe odbicie w dezyderatach sejmowej Komisji Kultury, obradującej pod przewodnictwem pos. Witolda Lassoty (SD). Dotyczą one m. in. zwiększenia zasięgu działania wojewódzkich ośrodków Radia i TV. Komisja postuluje opracowanie przy współpracy zainteresowanych ministerstw koncepcji programu oświatowego w oparciu o nowoczesne środki techniczne jak magnetofony i wideofony, co umożliwiłoby szkołom i placówkom kulturalno-oświatowym wielokrotne korzystanie z audycji.

Program II TV powinien — zdaniem komisji — nabrać charakteru odpowiadającego potrzebom jego głównych odbiorców — mieszkańców wielkich miast. Należy również przemyśleć koncepcje programów dla młodzieży w kierunku nadania im charakteru kształtującego, a nie tylko rejestrującego postawy i gusty młodzieży.

W zakresie produkcji sprzętu radiowo-telewizyjnego oraz usług naprawczych należy — zdaniem posłów — lepiej skoordynować działania zainteresowanych resortów — handlu, łączności przemysłu maszynowego oraz komitetu ds. Radia i TV. Komisja podkreśliła potrzebę terminowej realizacji inwestycji budowlanych komitetu; uznała też za niezbędne rozszerzenie i zmodernizowanie sieci usług naprawczych sprzętu radiowo-telewizyjnego ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb nowo powstających ośrodków gminnych. (PAP)

USA włączą się do rozmów na temat europejskiej konferencji

Rzecznik departamentu stanu USA zakomunikował, że sekretarz stanu William Rogers przyjął ambasadora ZSRR w Stanach Zjednoczonych Anatolija Dobrynina i poinformował go, że USA zgadzają się wziąć udział we wstępnych rozmowach na temat zwołania europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy, jak również konferencji w sprawie redukcji zbrojeń i sił zbrojnych w Europie. (PAP)

Gminne spółdzielnie powinny zwiększyć skup ziemniaków

W prowadzonym obecnie przez państwo skupie ziemniaków podstawową rolę spełniają gminne spółdzielnie. Ich zadaniem jest odbiór zakontraktowanych ilości ziemniaków od gospodarzy indywidualnych a także zakupy ponadplanowe.

Z dotychczasowej akcji skupu dopiero w 12 powiatach naszego województwa gminne spółdzielnie dokonały planowych zakupów u rolników. Przodują wśród nich powiaty: szamotulski i kościański, które po przekroczeniu swoich zadań w dalszym ciągu skupują ziemniaki jadalne dla zaopatrzenia ludności. W powiatach tych na dobrej realizacji skupu zaważyły — lepsza organizacja w punktach odbioru oraz właściwa, społeczna postawa rolników.

Natomiast w powiatach: Turek, Ostrzeszów, Ostrów, Konin Kalisz gminne spółdzielnie wykonały zaledwie 30 procent planów przy czym obserwuje się w tych powiatach powszechne kopcowanie ziemniaków przez gospodarzy. (br)

Niepewna sytuacja w Irlandii Północnej

Organizacja „Vanguard" grozi użyciem siły

W piątek ekstremistyczna organizacja protestancka „Vanguard" ostrzegła, że w przypadku gdyby rząd brytyjski chciał narzucić Irlandii Północnej nową konstytucję, która byłaby sprzeczna z wolą przywódców protestanckich, „Vanguard" ucieknie się nawet do użycia przemocy.

Irlandzkie Stowarzyszenie na Rzecz Obrony Praw Obywateli Ulsteru opublikowało oświadczenie wzywające rząd londyński do nieudzielania poparcia ekstremistycznej organizacji protestanckiej „Vanguard", której przywódcą jest William Craig. Oświadczenie stwierdza m. in., że pokój w Ulsterze może być przywrócony jedynie na podstawie respektowania politycznych i społecznych praw katolickiej części Ulsteru oraz po wycofaniu oddziałów brytyjskich z tej prowincji.

Sekretarz generalny stowarzyszenia — Edwina Stewart oświadczyła, że wojska brytyjskie w Ulsterze całkowicie się skompromitowały. wszystkie pogromy dokonywane przez protestantów w dzielnicach katolickich odbywają się za ich cichą aprobatą. Zwróciła się ona z apelem do wszystkich postępowych organizacji w Wielkiej Brytanii, aby udzieliły szerokiego poparcia w walce o wprowadzenie w życie ustawy o równych prawach politycznych i obywatelskich wszystkich grup wyznaniowych w Irlandii Północnej. (PAP)

Nie ustają walki w Wietnamie

Siły patriotyczne ostrzelały bazę lotniczą USA w Da Nang

Po raz drugi w ciągu ostatnich czterech dni siły patriotyczne ostrzelały 28 bm. rakietami wielką bazę lotniczą USA w Da Nangu (w północnej części Wietnamu Południowego). Ponad 20 żołnierzy amerykańskich i sajgońskich poniosło śmierć lub zostało rannych. Baza została w znacznym stopniu zniszczona. Walki toczyły się również w dolinie Que Son, 40 km na południe od Da Nangu.

Na centralnym płaskowyżu bojownicy sił wyzwoleńczych ostrzelali stanowiska wojsk reżimowych w pobliżu Pleiku.

Zacięte walki toczą się w okolicach stolicy Wietnamu Południowego. Patrioci zajęli tam 10 punktów oporu przeciwnika na północny zachód i północny wschód od stolicy. Gwałtowne walki wybuchły w pobliżu ośrodka rejonowego Ben Luc na strategicznej drodze nr 4, prowadzącej do delty Mekongu. Patrioci przecięli ważną pod względem strategicznym drogę nr 1 — główną magistrale prowadzącą z Sajgonu do Phnom Penh, stolicy Kambodży.

Lotnictwo amerykańskie w dalszym ciągu bombarduje kontrolowane przez siły wyzwoleńcze rejony Wietnamu Południowego. Strategiczne bombowce „B-52" dokonały 27 bm. 17 nalotów na Wietnam Południowy atakując miasta Quang Tri, Quang Ngai, Kontum oraz okolice w sąsiedztwie Sajgonu.

Z depeszy agencji France Presse wynika, że myśliwce amerykańskie wzmogły w piątek naloty na DRW, dokonując ich aż 90. (PAP)

PAP·RADIO·INF.WŁ·TELEFONEM
RADIO·INF.WŁ·TELEFONEM·PAP
KRÓTKO

Umowa handlowa z Hiszpanią

28 bm. zakończyły się w Warszawie polsko-hiszpańskie rozmowy gospodarcze, w wyniku których podpisano — w ramach wieloletniej umowy handlowej — protokół o wymianie towarów między Polską i Hiszpanią w roku 1973. Protokół przewiduje zarówno dalsze rozszerzenie wzajemnych dostaw towarów w roku przyszłym, jak i wzbogacenie ich listy, szczególnie w dziedzinie towarów przemysłowych.

Rozmowa Schumann-Abrasimow

Jak podała agencja France Presse, minister spraw zagranicznych Francji Maurice Schumann przyjął w sobotę rano Piotra Abrasimowa, ambasadora Związku Radzieckiego.

Dziś — przemówienie Nixona

Rzecznik Białego Domu zapowiedział, że prezydent Nixon wygłosi w niedzielę wieczorem (o godz. 18 czasu warszawskiego) przemówienie radiowe poświęcone sprawom „obrony narodowej".

A. S. Azad w Belgradzie

Wczoraj w Belgradzie rozpoczęły się rozmowy między ministrem spraw zagranicznych Bengalii, Abdus Samad Azadem a ministrem spraw zagranicznych Jugosławii Mirko Tepavacem.

Suharto odwiedzi Europę

W Paryżu podano, że w dniach 13—15 listopada prezydent Indonezji, generał Suharto złoży oficjalną wizytę we Francji. Po zakończeniu wizyty we Francji Suharto odwiedzi Austrię, Szwajcarię, Belgię i Włochy.

Nawiązanie stosunków

Według wiadomości dochodzących z Abu Zabi, Federacja Zjednoczonych Emiratów Arabskich oraz Iran nawiązały stosunki dyplomatyczne.

Decyzja rządu Chile

Rząd prezydenta Allende postanowił w sobotę rozwiązać „krajową konfederację właścicieli samochodów ciężarowych", która ogłosiła 9 października strajk pracowników transportowych w Chile.

Nowy dowódca floty Egiptu

W ramach dokonywania zmian w kadrze dowódców armii egipskiej, prezydent Anwar Sadat zdymisjonował w piątek naczelnego dowódcę egipskiej floty wojennej Mohammeda Fahmi; na jego miejsce mianował wiceadmirała Fuada Zikri.

Próby nowego samolotu

W sobotę odbył swój pierwszy lot nad Francją prototyp samolotu Air-Bus A-3300 b. Jest on budowany w zakładach „Aerospatiale" w Tuluzie przy współpracy firm lotniczych w NRF, Holandii, Hiszpanii, Francji i Wielkiej Brytanii.

D. Home udał się do ChRL

W piątek wieczorem opuścił Londyn, udając się do Pekinu, brytyjski minister spraw zagranicznych Alec Douglas Home. Odbędzie on rozmowy z przywódcami chińskimi.

Ambasada Japonii w Pekinie

5-osobowa misja rządowa opuściła w sobotę Tokio i udała się do Pekinu, gdzie poczyni przygotowania do otwarcia ambasady Japonii.

PAP·RADIO·INF.WŁ·TELEFONEM
RADIO·INF.WŁ·TELEFONEM·PAP
KRÓTKO

dzie

POGODA

Jak podaje PIHM, w dniu 29 bm. Polska będzie się znajdowała pod wpływem płytkiej zatoki niżowej. Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami, głównie w zachodniej połowie kraju, opady deszczu. Temp. maks. od +9 na północnym wschodzie do +15 na południu. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych i południowo-zachodnich.

Pokój w Wietnamie

Postępy i hamulce

Świat odetchnął z ulgą, kiedy rząd DRW ogłosił wiadomość o porozumieniu osiągniętym między Hanoi i Waszyngtonem w sprawie zaprzestania wojny i przywrócenia pokoju w Wietnamie. Ujrzano w nim realną szansę położenia kresu działaniom zbrojnym, w których ginęli synowie ludzi walczących na tych samych polach bitew za tę samą sprawę jeszcze przed 27 laty.

Ale z tego samego dokumentu dowiedziano się jednocześnie z rozczarowaniem, że USA w ostatniej chwili, bo na kilka zaledwie dni przed uzgodnioną na 31 października datą parafowania porozumienia, zakomunikowały o wycofaniu się z ustalonego terminu. Powołały się przy tym na „trudności w Sajgonie", co DRW, nauczona niejednym gorzkim doświadczeniem, uznała za kolejny manewr w amerykańskiej grze na zwłokę. Podobny pogląd wyrazili liczni politycy na całym świecie, nie szczędząc słów krytyki. Wyrażali też krytykę administracji waszyngtońskiej i reżimu sajgońskiego z powodu niepotrzebnego przedłużania tej „nie mającej żadnego konkretnego celu wojny", która pociągnęła za sobą tyle ofiar.

Komentatorzy prasy światowej zgodnie podkreślają, że tylko od USA zależy rozprawienie się z kreowaną przez nie marionetką sajgońską, „prezydentem" Thieu, całkowicie pozostającym na amerykańskim garnuszku i uzależnionym od pomocy zaoceanicznego protektora. Ten „polityczny trup" — jak go zaprezentował pewien zachodnioniemiecki publicysta, może dziś służyć jedynie za instrument opóźniania politycznych rozstrzygnięć w kwestii wietnamskiej. Za jego oporem kryją się złowrogie kręgi militarno-przemysłowe, tuczące się latami na gehennie bojowników wietnamskich, dlatego zasłanianie się przez USA sprzeciwem Thieu nie brzmi w żadnej mierze przekonująco.

Wiadomość o zbliżającym się końcu wojny wietnamskiej uskrzydliła nadzieje. Zresztą sam prezydent Nixon, który wysoko ocenił dobrą wolę strony północnowietnamskiej, wyrażoną w deklaracji rządu DRW, oświadczył na jednym z wieców przedwyborczych, że „trudności" stanowiące przeszkodę w podpisaniu porozumienia mogą być i zostaną pokonane. W podobny sposób wypowiedział się doradca prezydenta Henry Kissinger, który niejeden dzień spędził na rozmowach z przywódcą reżimu sajgońskiego. Stąd powszechne w świecie oczekiwanie, że w Waszyngtonie ostatecznie górę weźmie zdrowy rozsądek i wynegocjowane w żmudnych rokowaniach porozumienie stanie się faktem, kładąc kres brutalnej agresji najpotężniejszego mocarstwa kapitalistycznego.

Istnieją, jak powiedział szef delegacji DRW, min. Xuan Thuy „wszystkie konieczne warunki, aby uregulować szybko problem wietnamski i równie szybko przywrócić pokój". Takiego właśnie zakończenia krwawych zmagań bohaterskiego narodu wietnamskiego życzą mu wszyscy, w tym także polscy przyjaciele.

J. R.

Teatr Sensacji i Fantastyki TV zapowiada emocjonujące widowiska

Któż nie ogląda widowisk Telewizyjnego Teatru Sensacji i Fantastyki? „Kobra", „Pająk", „Sfinks" — ściągają przed szklane ekrany miliony. Prowadzone przez TV badania wykazały, że spektakle te konkurują z powodzeniem z transmisjami najatrakcyjniejszych imprez sportowych.

Poczynając od 1973 r. TV zapowiada regularne nadawanie dwóch programów teatru sensacji i fantastyki miesięcznie.

Obecnie przeżywamy emocje związane z kolejnym kryminalnym serialem angielskiego autora **Francisa Durbridge'a** „Jak błyskawica". Jego widowiska będziemy oglądać również w roku przyszłym. Kolejną pozycją teatru sensacji będzie 2-odcinkowy serial radziecki „Stirlitz", którego autorem jest **Julian Siemionow.** Głównym bohaterem jest as wywiadu radzieckiego działający w ostatnich tygodniach drugiej wojny światowej.

W początkach stycznia zobaczymy pasjonujące widowisko kryminalne angielskiego pisarza **Terence'a Feely'ego** „Kto zabił świętego Mikołaja". Jak przystało na okres świąteczny znajdą się w nim takie elementy jak choinka i wigilia. Następny spektakl będzie osnuty na motywach powieści amerykańskiego autora **Raymonda Chandlera** „Tajemnica jeziora", w którym głównym bohaterem jest prywatny detektyw.

Na luty redakcja Teatru Sensacji i Fantastyki sygnalizuje „Zaciemnienie w Gretley" wg. powieści **Johna Priestley'a,** a następnie „Pomarańczę" wg. Jeana Cosmosa, która cieszy się we Francji dużym powodzeniem i uzyskała nawet nagrodę — „Palmę publiczności".

Parę słów o scenariuszach TSF znajdujących się na warsztacie pisarzy. Pięcioodcinkowy serial „V-1" przygotowuje **Jerzy Janicki.** Będzie to historia zdobycia przez polskie podziemie tajemnicy broni rakietowej, z którą Niemcy wiązali tak wielkie nadzieje.

Na rok przyszły planuje się także kilka innych widowisk autorów polskich, jak np. serial „Przyjaciele" **Juliusza Znamierowskiego,** którego akcja toczy się w okresie 20-lecia międzywojennego oraz „Twarz pokerzysty" wg. powieści **Józefa Hena.** Planuje się także widowiska w oparciu o teksty **Zbigniewa Safjana, Andrzeja Szypulskiego, Zygmunta Zeydler-Zborowskiego, Cezarego Chlebowskiego, Andrzeja Mularczyka, Tadeusza Kwiatkowskiego** — stałych współpracowników TSF.

W planach TSF są widowiska radzieckich autorów, które ma reżyserować **Konstanty Ciciszwili.** Pojawią się też spektakle czechosłowackie, węgierskie i in. Nadawane będą widowiska oparte na powieściach amerykańskiego pisarza **Patricka Quentina** np. „Sześć tygodni w Reno" i „Jego dwie żony".

Zamierza się też przypomnieć popularną w latach międzywojennych postać detektywa Charle Chana, bohatera powieści **Earla Biggersa** „Charlie Chan prowadzi śledztwo" i „Za kurtyną". (PAP)

Kanclerz Brandt o stosunkach z Polską

Kanclerz Willy Brandt, który w ramach kampanii wyborczej odbywa obecnie podróż po NRF, wystąpił w piątek wieczorem na wiecu w miejscowości Butzbach, w Nadrenii.

Jak powiedział Willy Brandt, każdy kto potrafi wczuć się w historię Niemiec i okropności spowodowane drugą wojną światową, zrozumie również znaczenie tego, że wkrótce, po raz pierwszy od zakończenia wojny, ambasador Polski złoży listy uwierzytelniające. „Nie chodzi tu o dopełnienie zwykłej formalności, oświadczył Willy Brandt — lecz o krok ku pokojowej przyszłości Europy, w którym to kierunku wspólnie idziemy mimo krwi, jaka została przelana i mimo zniszczeń spowodowanych w Polsce i u nas.

Reakcja uczestników wiecu na polski fragment wystąpienia kanclerza była niezwykle serdeczna. (PAP)

Listy — bomby

Terrorystyczna kampania Izraela

Radio kairskie ogłosiło komunikat rządu egipskiego, w którym zaznacza się, że autorem planu kampanii terrorystycznej przeciwko Arabom palestyńskim, polegającej na wysyłaniu listów z materiałami wybuchowymi do czołowych działaczy ruchu palestyńskiego — jest Izrael.

Egipskim władzom bezpieczeństwa dało się zdemaskować tę akcję. Między innymi w ubiegły czwartek unieszkodliwiono dwa tego rodzaju listy wystosowane do przedstawiciela El-Fatah w Kairze i brata przywódcy partyzantów palestyńskich Jasera Arafata.

Radio egipskie ostrzegło Arabów palestyńskich przed możliwością dalszych zamachów tego rodzaju. Dla zmylenia adresatów listy te są nadsyłane z Europy.

Z Bejrutu donoszą że, w piątek kolejny taki „list — pułapkę" nadesłano do redakcji organu prasowego Ludowego Frontu Palestyńskiego „Al-Hadaf". (PAP)

Katastrofa lotnicza we Francji

W piątek w godzinach wieczornych, niedaleko miasta Clermont — Ferrand wydarzyła się katastrofa samolotu francuskich linii lotniczych „Air-Inter".

Samolot „Vickers Viscount", na którego pokładzie znajdowało się 68 pasażerów i członków załogi, przelatujący na trasie Lyon - Clermont - Ferrand, z nie wyjaśnionych jeszcze przyczyn uległ katastrofie i spadł na zalesione tereny Masywu Centralnego.

Jak podaje AFP, w katastrofie zginęło 60 osób. Wśród 8 osób, które się uratowały — sześć jest poważnie rannych.

KRONIKA DNIA

Inauguracyjny sezon Pro Sinfonica

5 sezon działalności zainaugurował wczoraj Młodzieżowy Ruch Miłośnictwa Muzyki Pro Sinfonica, zrzeszający już dziś ponad 5,5 tysiąca członków w 40 klubach w Poznaniu i 10 na terenie województwa. Ruch Pro Sinfonica stale się rozszerza i znajduje coraz to inne formy swej działalności.

Wczorajsza inauguracja w sali Lubrańskiego w gmachu UAM zgromadziła przedstawicieli władz partyjnych i państwowych, szkół oraz nowo wybranych prezesów klubów Pro Sinfonica. Do zebranych przemówił wicekurator OSK Jan Bartkowiak, który podkreślił, że inicjatywa tak znakomicie rozwijającego się ruchu narodziła się w Filharmonii Poznańskiej.

Następnie odbył się — w wykonaniu orkiestry symfonicznej FP — koncert dla słuchaczy I stopnia pod hasłem „Dźwięk i wyobraźnia". (ms)

Quizy o bhp

Wczoraj, w Zakładzie Opiekuńczym Wodociągów na Debcu, odbył się finał konkursu „Co wiesz o ochronie pracy młodocianych i bhp?", w którym udział wzięli uczniowie Szkoły Gospodarki Komunalnej. Finał quizu, zorganizowanego przez Związek Zawodowy Pracowników Gospodarki Komunalnej (fundatora głównych nagród), poprzedziły 2 eliminacje wstępne i branżowe, w których uczestniczyło 120 osób. Jego laureatami zostali, wymienieni w kolejności zajętych miejsc: Zbigniew Majtas, Henryk Pokrop i Łucjan Stachowiak, uczniowie II klas.

Drugi konkurs o podobnym charakterze, odbył się w kinie „Warta", dla słuchaczy Zakładu Doskonalenia Zawodowego. W tym quizie najlepszymi okazali się: Andrzej Kowalski, Władysław Linka i Mirosław Kasprzak z warsztatu szkoleniowego we Wronkach. (ask)

Kolejny etap budowy Portu Północnego

Na budowie Portu Północnego rozpoczął się nowy etap prac. Z suchego doku spłynął na wodę pierwszy keson — ogromna żelbetowa skrzynia o rozmiarach wielopiętrowej kamienicy. Skrzyń takich ma powstać w sumie 80, a po zatopieniu, stworzą one najbardziej wysuniętą w morze część głównego falochronu portu. Pierwszy odcinek falochronu usypany został z olbrzymich głazów.

Port Północny jak wiadomo, ma już w końcu roku 1974 podjąć przeładunki węgla, a w następnym roku, również ropy naftowej. (PAP)

Jemen Północny pogwałcił rozejm

Rzecznik południowo - jemeński oświadczył w sobotę w Adenie, że armia północno-jemeńska pogwałciła dwukrotnie w nocy z piątku na sobotę rozejm zawarty między obu krajami. Dodał on, że wojska północnojemeńskie przygotowują się do zajęcia wyspy Perim w cieśninie Bab el Mandeb. (PAP)

HUMOR I SATYRA

Bez podpisu

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer.

GŁOS WIELKOPOLSKI 29/30 X 1972 Nr 258 (8920)

Owocne wyniki rozmów polsko — bułgarskich

Dokończenie ze str. 1

uwagę poświęcono aktualnym problemom współpracy gospodarczej i zagadnieniom dalszego jej rozwoju w oparciu o socjalistyczną integrację. Podkreślono konieczność koordynowania strategii rozwoju ekonomicznego obu krajów, zdecydowanego pogłębiania międzynarodowego, socjalistycznego podziału pracy drogą specjalizacji i kooperacji produkcji, koordynacji zamierzeń inwestycyjnych, wspólnej rozbudowy zdolności produkcyjnych i tworzenia wspólnych organizacji gospodarczych pracujących dla efektywnego pokrycia potrzeb obu krajów.

Spotkanie obu premierów przebiegało w serdecznej atmosferze, w duchu pełnego zrozumienia i przyjaźni, wykazało pełną zgodność poglądów we wszystkich omawianych sprawach.

Premier S. Todorow zaprosił premiera P. Jaroszewicza do złożenia wizyty oficjalnej w Bułgarii. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

Pożegnanie na lotnisku

W godzinach popołudniowych premier Stanko Todorow zakończył wizytę w Polsce i wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się w drogę powrotną do Sofii.

Pożegnanie odbyło się na udekorowanym flagami obu krajów warszawskim lotnisku Okęcie. Premiera LRB pożegnał **Piotr Jaroszewicz.**

Bułgarskiego gościa żegnali również: **Stefan Olszowski, Zdzisław Tomal,** ministrowie, przedstawiciele WP, władz stolicy. Obecni byli ambasadorzy: PRL w Bułgarii — **Jerzy Szyszko** i LRB w Polsce — **Georgi Bogdanow** oraz dziekan korpusu dyplomatycznego, ambasador Brazylii w Polsce — **Alfredo Teixeira Valladao.**

Protokół handlowy

W gmachu MHZ wiceministrowie handlu zagranicznego PRL i LRB — **Marian Dmochowski** i **Angeł Angełow** podpisali protokół handlowy o wzajemnych dostawach i płatnościach na rok 1973. Przewiduje on dalszy wzrost wymiany towarowej między obu krajami, która w 1973 r. wzrośnie o ok. 10 proc. w porównaniu do wycinka umowy wieloletniej na ten rok, oraz o ok. 26 proc. w porównaniu do obrotów handlowych, jakie osiągnięte zostaną w roku bieżącym.

Przyszłoroczne zwiększenie obrotów polsko-bułgarskich ma nastąpić głównie w dziedzinie maszyn i urządzeń, które stanowią ok. 64 proc. całości wzajemnej wymiany.

Przewiduje się, że w przyszłym roku Bułgaria dostarczy nam m. in.: obrabiarki do metali, wózki akumulatorowe, elektrowciągi, maszyny budowlano-drogowe, urządzenia elektroniczej techniki obliczeniowej, dwa statki-masowce (23,5 tys. DWT i 38 tys. DWT), żelazomangan, rury bez szwu, farmaceutyki, wyroby perfumeryjno-kosmetyczne, wina, winogrona, brzoskwinie, konserwy owocowo-warzywne, konfekcję oraz wyroby skórzane.

Polska sprzedawać będzie Bułgarii urządzenia dla elektrociepłowni „Bobow-doł", maszyny budowlano-drogowe, maszyny włókiennicze, samochody dostawcze, wyposażenie i silniki okrętowe, koks, siarkę, barwniki, kauczuk syntetyczny, piwo, farmaceutyki.

MO ujęła podejrzanego

Zbrodnia w Krotoszyńskiem

Jak informuje Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu, 26 bm. w miejscowości Kobierno (pow. Krotoszyn) sąsiedzi rodziny Głuszaków dokonali wstrząsającego odkrycia. Zaglądając przez okno do mieszkania wymienionej rodziny spostrzegli bowiem zwłoki gospodarzy i ich córki. Natychmiast zawiadomili o tym organa MO, które ustaliły — że 24 bm. w godzinach popołudniowych zostali zamordowani: 59-letni Jan Głuszak, jego 58-letna żona — Pelagia oraz ich 19-letnia córka — Zofia. Podejrzanym o dokonanie tej zbrodni okazał się 26-letni syn Głuszaków — Jan.

Po energicznych poszukiwaniach 27 bm. w godzinach rannych funkcjonariusze MO zatrzymali Jana Głuszaka w lesie, gdzie — jak wykazało dochodzenie — ukrywał się przed organami ścigania przestępstw.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że zbrodnia w Kobiernie została popełniona na tle nieporozumień rodzinnych.

(o-ak)

Dobra prognoza dla koalicji rządowej NRF

Wyniki wyborów komunalnych w Hesji i większości gmin Dolnej Saksonii z kilku względów godne były i są uwagi. Rzecz oczywista — w tych wyborach, jak na ogół jest to w wyborach najniższego stopnia — wyborca kierował się problematyką własnego regionu, jego zagadnieniami gospodarczymi. W tym sensie — wybory niedzielne oddają lokalne nastroje.

Zwycięzcami w Hesji i Dolnej Saksonii zostały dwie największe partie: socjaldemokratyczna SDP oraz chrześcijańsko-demokratyczna CDU. Przegrali w sensie poniesionych strat liberałowie, mimo iż na ogół wszędzie przekroczyli pięcioprocentową klauzulę zapewniającą miejsca w gremiach komunalnych rad. Jednakże strata sumaryczna po 4 proc. otrzymanych głosów w obydwu Landach mówi sama za siebie.

Przegrała również, i to jaskrawo, partia neofaszystowska NPD: zabrakło jej sporo nawet do otrzymania jednego procenta głosów, podczas gdy w wyborach poprzednich przekroczyła klauzulę pięcioprocentową. Jej straty wynoszą np. w Hesji 4,1 proc. Jest to strata tak poważna, że należy wręcz mówić o klęsce. Czy jednak jest to klęska neofaszyzmu w NRF?

Komuniści, reprezentowani przez listy DKP, którzy po raz pierwszy od lat stawali do tych wyborów — nie odnieśli poważniejszych sukcesów. W Hesji otrzymali niespełna 30 tysięcy głosów, co dało 0,9 proc. otrzymanych głosów, jednakże barierę pięcioprocentową przekroczyli w znanym uniwersyteckim mieście Marburg (5,3 proc.).

Jakie podstawowe wnioski nasuwają się z tych wyników jako ewentualna prognoza na przyszłość, zwłaszcza w obliczu zbliżających się wyborów do Bundestagu?

Jest sprawą bezsporną, że zarysowana już od ponad dziesięciu lat tendencja do systemu dwupartyjnego — hamowana grą taktyczną układów międzypartyjnych (FDP od lat potrzebna była najsilniejszej partii jako partner dla utworzenia rządu koalicyjnej większości) — zyskała jeszcze raz — i to wyraźne — potwierdzenie. Małe i jeszcze mniejsze partie straciły poważnie na rzecz tych dwu wielkich — które wchłonęły głosy utracone przez tamtych. Nie znana jest jeszcze analiza kierunku, w którym swoje głosy oddali głosujący po raz pierwszy; stanowili oni pokaźną liczbę.

Autentycznym zwycięzca wyborów komunalnych w Hesji i Dolnej Saksonii jest brandtowska SPD. Instytut socjologii stosowanej w Bad Godesberg „Infas" — jednoznacznie tak określa wynik tych wyborów. W Hesji partia Brandta zyskała bezwzględną większość, zdobywając 51,4 proc. ważnych głosów, zaś w Dolnej Saksonii poważnie przybliżyła się do tego celu, zdobywając niemal 49 proc. głosów.

Jednocześnie jednak w tym drugim Landzie CDU zbliżyła się w otrzymanej liczbie głosów do socjaldemokratów; obydwie partie idą tam nieledwie „łeb w łeb", z tym, że do przodu wysforowała się nieco SPD. Gdy jednakże na podstawie wyników głosowania w tych dwu Landach sądzić wyniki wyborów do Bundestagu — obydwie te partie odbiją mocno od reszty, stojąc stosunkowo blisko siebie.

Co oznaczają straty poniesione przez neofaszystowską NPD?

Straty poniesione przez NPD zapisała na swoje konto partia chrześcijańsko-demokratyczna CDU, od lat, a zwłaszcza od wyborów do Bundestagu w roku 1969 stająca się coraz wyraźniej (choć daleko jej do prawicowo-radykalnego oblicza CSU Straussa) rzecznikiem i zbiorowiskiem nacjonalistów i neofaszystów we wszystkich Landach NRF.

Ogólnie — wynik wyborów jest swojego rodzaju zapowiedzią zwycięstwa dotychczasowej koalicji.

EDMUND MĘCLEWSKI

Życiorysy współczesne

Piątka z W-6

Oto pracujący dziś w „Cegielskim" członkowie brygady, o której piszemy: od prawej: Stanisław Reiss, Stanisław Pękala, Kazimierz Dudek, Edmund Nowak. Fot. — K. Przychodzki

O „prapoczątku" Stanisław Reiss opowiada tak:

— Zaczęło się w lutym 1950 roku. To był trzynasty, i w dodatku piątek. W urzędzie zatrudnienia grupka ludzi.

„— Kto do galwanizerni do „Cegielskiego"? Nie bardzo wie działem, co to ‚galwanizernia", ale zgłosiłem się. Ktoś mruknął za moimi plecami: „Pokażcie no tego głupka"! (ale tego proszę nie pisać!), skoro się już jednak rzekło... Zresztą kuzyn pracował też w „Cegielskim"... Szkół w tym zawodzie nie było, trzeba było zaczynać od początku, przy warsztacie... Ale zespół trafiłem dobry, więc jakoś tam leciało...

Leciało. I wcale nieźle. W dwa lata później, 7 lutego 1952 r. „Głos Wielkopolski" donosił:

„Wczoraj w Klubie Fabrycznym wręczono 16 państwowych odznak »Przodownika Pracy«. Wśród odznaczonych — z W-6 STANISŁAW REISS".

Zaś gazeta zakładowa w artykule wstępnym z 7 stycznia 1953 r., podsumowującym rok miniony, stwierdza m. in. że:

„ZMP-owiec STANISŁAW REISS z Oddziału W-6, jako PIERWSZY W ZAKŁADACH, a JEDEN Z PIERWSZYCH W POLSCE, wykonał WRAZ ZE SWĄ BRYGADĄ, zadania Planu 6-letniego".

✲

Było ich wtedy pięciu. Kazimierz Dudek, Edmund Nowak, Stanisław Reiss, Stanisław Pękala, Kazimierz Michalski. Uśmiechają się do nas ze starego gazetowego zdjęcia, obok którego tytuł głosi: „Metalowcy — ludzie czynu. Brygada Reissa wykonała sześciolatkę".*)

Biorąc teraz to zdjęcie do rąk, oglądają jakby z zażenowaniem, bagatelizują. Niełatwo wyciągnąć ich na wspominki.

— Nie wiedzieliśmy, że do gazety („Ejże, naprawdę"?) ...Chociaż nie, Staś ma przecież ZMP-owską koszulę, tylko Michalski z teczką, pewnie na drugą zmianę... (On jeden nie dotrwał w „Cegielskim", odszedł z zakładów).

Jak wtedy było? Z pewnością inaczej. Większy entuzjazm? Coś nieuchwytnego, tkwiącego w atmosferze początków naszego „dzisiaj"?

Powoli, niepostrzeżenie dla nich samych, moim rozmówcom ubywa lat, wraca smak tamtej młodości, zadziornej, zafascynowanej sobą...

Z luźnych słów, z chaotycznych wypowiedzi, uzupełnianych potem lekturą starych roczników zakładowej gazety i długimi rozmowami z ludźmi, którzy w tamtych latach działali w organizacji młodzieżowej, próbuję odtworzyć dzieje ich sukcesu.

Byli młodzi, wolni, niezależni. Mieli po dwadzieścia, dwadzieścia kilka lat. Do fabryki przyszli prawie w tym samym czasie 1948 — 1950. Staszek Reiss przyszedł chyba najpóźniej.

— Pracowaliśmy jakby to powiedzieć, przy jednym stole. Tylko ty (to się odnosi do Edmunda Nowaka) byłeś wtedy osobno. No i któregoś dnia Staszek powiedział: „A może byśmy tak, chłopaki, utworzyli brygadę?"

Galwanizacja. Powlekanie wyrobów metalowych metalami zdobiącymi, zwłaszcza antykorozyjnymi (nikiel, chrom itp.) metodą elektrolizy. Procesy galwanotechniczne przeprowadza się w specjalnych zbiornikach (wannach), wypełnionych elektrolitem — roztworem kwasów, zasad i soli przewodzących prąd elektryczny. Podczas przepuszczania przez ten roztwór prądu stałego, zachodzi na katodzie (elektrodzie połączonej z ujemnym biegunem źródła prądu) wydzielanie metalu. Proces długotrwały, nie zawsze mieścił się w ramach 8 godzin pracy jednej zmiany. Ale brygadzie Reissa to nie przeszkadzało.

— Na przykład o dwunastej należało wannę galwaniczną rozładować. Z jej ponownym załadowaniem nie czekało się na przyjście drugiej zmiany. Tamci przejmowali warsztat pracy „w biegu". To byli przecież chłopcy z naszej brygady...

I w tym tkwiła cała tajemnica ich sukcesu. W dobrej organizacji pracy zgranego, wzajemnie sobie ufającego kolektywu, pracującego na wszystkie zmiany.

„Głos Wielkopolski" z 7 sierpnia 1952 r., relacjonując wyniki współzawodnictwa podjętego z okazji Zlotu Młodych Przodowników, donosił:

„Nie osłabia również tempa produkcji 4-osobowa brygada młodzieżowa znanego racjonalizatora z Oddziału W-6 Stanisława Reissa. Wykonuje ona stale 235 procent normy".

A o samym Stanisławie Reissie, delegacie na Zlot, gazety pisały, jako o jednym z najbardziej popularnych robotników w „Cegielskim".

Wkrótce po tym Zlocie zameldowali o wykonaniu zadań 6-latki.

✲

Trudno oddzielić losy brygady od losów zakładu. Dla „Cegielskiego" rok 1953 i następne były latami walki o jakość produkcji. Walka nie była łatwa. W-6, narzędziownia zabezpieczająca pozostałe wydziały w środki produkcji, w ciągu 3 tygodni czerwca 1953 r. miała braków i różnych awarii około 6000.

„Jest jednak w Oddziale W-6 wielu młodych robotników — pisała w rok później zakładowa gazeta — którzy konsekwentnie realizują hasło. »Ja nie wypuszczę braków«. Na przykład brygada STANISŁAWA REISSA i inne dawno już wyeliminowały całkowicie brakoróbstwo".

Nie była to już całkiem ta sama brygada. Stanisława Pękalę, na przykład, wyrwała z grona kolegów służba wojskowa. Po powrocie, jako technik (w 1952 r., roku ich sukcesu, ukończył liceum mechaniczne) przeszedł na inne stanowisko, na inny wydział; nazwisko Edmunda Nowaka zakładowa gazeta wymieniła oddzielnie, jako kierownika grupy... Dziś pracuje na W-6 jako nastawiacz, podobnie zresztą jak Kazimierz Dudek.

Nazwisko Stanisława Reissa w zakładowej gazecie pojawia się wielokrotnie. Toteż gdy padła jego kandydatura na radnego do Rady Narodowej Poznania, redakcja gazety mogła o nim i jemu podobnych z czystym sumieniem powiedzieć: „Oto ludzie, których nazwiska mówią same za siebie".

Dla Stanisława Reissa nadszedł okres wzmożonej pracy

Dokończenie na str. 4

BOGNA WOJCIECHOWSKA

*) „Gazeta Poznańska" — 24 września 1952 r.

Nie „opieka" lecz działalność socjalna

„Zasadniczym celem polityki społeczno-ekonomicznej partii jest systematyczna poprawa warunków bytowych, socjalnych i kulturalnych społeczeństwa" stwierdza uchwała VI Zjazdu. Instytucją powołaną do świadczeń socjalnych na rzecz określonej grupy ludzi są oddziały opieki społecznej prezydiów rad narodowych. Co zostało w tej dziedzinie zrobione dla realizacji programu uchwalonego przez VI Zjazd? Co należy zrobić, by i tutaj „wydłużyć krok"?

Podmiotem opieki społecznej jest dzisiaj człowiek niezdolny do samodzielnego życia. Są to głównie ludzie starzy, samotni, zwłaszcza zaś przewlekle chorzy. W obecnej naszej działalności dużą rolę odgrywa wciąż jeszcze zaspokajanie ich potrzeb w postaci świadczeń pieniężnych czy w naturze (opał itp.). Jednak nie potrzeby ludzi, którzy nie mają własnych zasobów materialnych ani nie nabyli uprawnień do emerytury lub renty, będą stanowiły o dalszych kierunkach rozwojowych opieki społecznej.

Już teraz na plan pierwszy wysuwa się zapotrzebowanie na pomoc społeczną w formie usług. Staramy się ich zakres maksymalnie poszerzyć i tu — w sprawach zdawałoby się dziecinnie prostych, napotykamy nieraz na trudności, na których pokonanie niepotrzebnie tracimy czas i nerwy. Wprowadziliśmy na przykład dostawy mleka butelkowego do domów naszych podopiecznych, ale istnieją ogromne trudności z jednoczesną dostawą świeżego pieczywa... Zależy nam zaś na rozszerzeniu świadczeń dla osób starych, tym bardziej, że niedobór miejsc w domach pomocy społecznej, stanowiący największą naszą bolączkę i przeszkodę w pełnym zaspokojeniu potrzeb, nie od razu zostanie zlikwidowany.

Szukamy więc innych form działania. Przez dwa lata prowadziliśmy w Poznaniu „Dom wakacyjnego pobytu" dla osób starszych, których rodzina wyjechała na urlop lub przeprowadzała na przykład remont mieszkania. Dwuletnie doświadczenie wykazało potrzebę takiego domu, czynnego przez cały rok. Zamierzamy więc utworzyć Oddział Czasowego Pobytu przy jednym z domów pomocy społecznej.

przeszkody z DROGI

Zamierzamy również utworzyć w Poznaniu „Punkt pomocy socjalnej" ze stałym dyżurem absolwentów szkoły socjalnej. Nie brak przecież u nas ludzi, którym — niezależnie od oceny ich postępowania — trzeba zapewnić przynajmniej nocleg, zanim właściwe organa się nimi zajmą. Dla Poznania — miasta międzynarodowych targów, wydaje nam się to bardzo istotne.

Z innych form działania na rzecz ludzi „trzeciego wieku" wymienić trzeba poradnię geriatryczną. Zostanie ona w najbliższym czasie uruchomiona w pozyskanych na ten cel pomieszczeniach po studenckim Klubie „Od nowa", w których już utworzono Klub Seniora PKPS.

Celowo przytoczyłam szereg spraw, zazębiających się, ale niejednorodnych. Współczesna socjalistyczna pomoc społeczna to coś zupełnie odmiennego niż dawna charytatywna opieka nad ludźmi bez środków do życia. Musi ona zmieniać swe formy w miarę dokonujących się w życiu społeczeństwa zmian. Do tej pory organa rad narodowych do spraw opieki społecznej świadczyły pomoc ludziom w podeszłym wieku oraz inwalidom. W naszym odczuciu, teraz gdy dostrzeżono konieczność poszerzenia świadczeń socjalnych na rzecz społeczeństwa, widzimy inaczej naszą rolę. Znacznie szerzej. Nasza działalność nie powinna nazywać się opieką społeczną, lecz pomocą, czy wręcz działalnością socjalną, świadczoną nie tylko samotnym schorowanym starcom i inwalidom, ale wszystkim tym, którzy na skutek takich czy innych wypadków losowych do tej pomocy się kwalifikują.

Jeśli na przykład samotna wdowa z czworgiem dzieci zarabia około 500 zł na osobę, nie możemy jej pomóc, bowiem zgodnie z przepisami nie możemy dopłacać do pensji. Staramy się więc o pomoc dla niej w organizacjach i stowarzyszeniach współdziałających z nami. A wydawałoby się, że — nie rezygnując ze świadczeń organizacji społecznych — właśnie organa rad narodowych do spraw opieki społecznej winny w kontakcie i porozumieniu z radą zakładową przedsiębiorstwa, w którym osoba ta pracuje, troszczyć się o to, by miała właściwe warunki bytowe. A na to obecne przepisy nie pozwalają.

Potrzeba tutaj konfrontacji poglądów ekonomistów, socjologów i ludzi związanych z działalnością opieki społecznej, potrzeba wspólnej, rzeczowej dyskusji, by nadążyć za naszymi czasami.

KRYSTYNA WOJCIECHOWSKA
zastępczyni kierownika Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium RN Poznania

Białojarska elektrownia

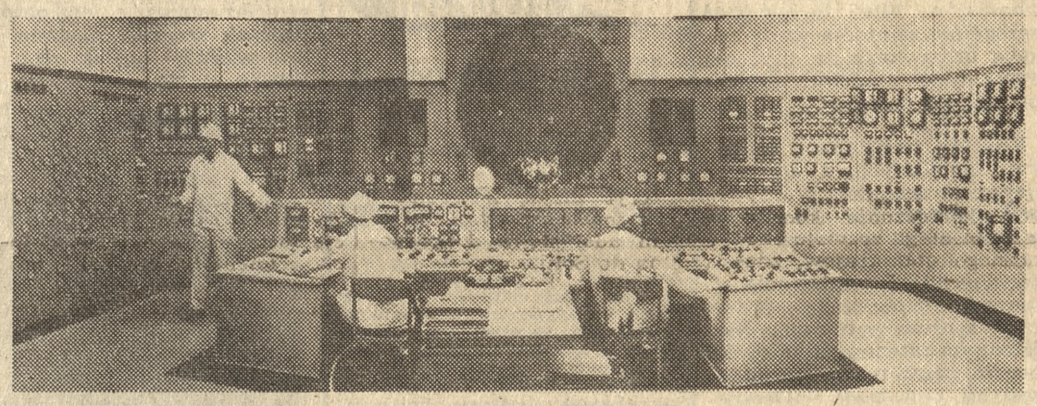

Do końca tego roku sieć energetyczna ZSRR otrzyma 10-miliardową kWh z Białojarskiej elektrowni atomowej. Na zdjęciu: centralna dyspozytornia elektrowni.

CAF — TASS

Listy - telefony - opinie...

Dialog z Czytelnikami

1

Dla dziennikarza i dla redakcji jakiegokolwiek pisma listy Czytelników — niekoniecznie brzmiące pochlebnie i mile — zawsze stanowią sporą satysfakcję. Listy są widomym dowodem tego, że to, o czym piszemy na naszych łamach trafia do społecznego odbiorcy i wywołuje jego reakcję.

Inaczej mówiąc, listy Czytelników potrzebne są każdej redakcji, między innymi dla poznania opinii Czytelników zarówno na temat różnych wydarzeń, jak i na temat tego, co oni myślą o swoim piśmie. Przez lata pracy w „Głosie Wielkopolskim" nauczyłem się cenić listy i rozmowy telefoniczne, opinie w nich wyrażone bez względu, czy Czytelnik ma rację, czy się z nią rozmija. Nauczyła mnie tego redakcja, w której zawsze — jak tylko sięgnę pamięcią wstecz — na sygnały Czytelników zwracało się szczególną uwagę.

2

Ten rzetelny stosunek do listów podyktowany jest w redakcji wcale nie platoniczną miłością naszych dzienikarzy do Czytelników, lub chęcią przypodobania się im, albo też możnością pochwalenia się przed światem liczbą otrzymywanej korespondencji. Nic z tych rzeczy. Jest to stosunek wyrozumowany, nie mający nic wspólnego z bezinteresownością... Uważamy Czytelników za partnerów pomocnych w procesie redagowania gazety.

Kiedy na jakiś temat poczta przynosi do redakcji jeden list, to jest to, lub może być, sygnał przypadkowy. Kiedy na ten sam temat dostajemy kilka listów, wiemy już, że to jest sprawa, którą w takiej czy innej formie należy się zainteresować. Poruszyć sprawę na łamach, zająć się nią interwencyjnie, czy też wykorzystać przy okazji publikacji na tematy ogólne.

3.

Piszą do nas ludzie różnych zawodów i z różnych środowisk. Piszą profesorowie uczelni, piszą robotnicy i ludzie ze wsi. Piszą ludzie wykształceni i światli oraz tacy, którzy z trudem utrzymują pióro w ręce.

Piszą na tematy różne. Niekiedy aż wierzyć się nie chce, że najbardziej intymne sprawy ktoś ma odwagę powierzyć w redakcji właściwie zupełnie obcym osobom. A przecież ludzie piszą o tym, co ich raduje i smuci, co im się podoba i nie podoba, co aprobują i przeciw czemu chcą protestować. Piszą na temat przysłowiowej dziury w jezdni, że trzeba to skrytykować, bo — dajmy na to — dziura ta od roku się powiększa, a nikt jej nie usuwa, albo że komuś leje się na głowę, bo administracja domów mimo wielu obietnic zwleka z przeprowadzeniem remontu; albo, że kogoś skrzywdzono w zakładzie pracy; albo że ktoś inny, gwałcąc normy współżycia społecznego, stale urządza awantury, pijatyki i stwarza zagrożenie dla otoczenia; albo że kogoś ponoć skrzywdzono niesłuszną decyzją organu władzy terenowej. Piszą ludzie z prośbą o poradę prawną, o pomoc z nadzieją, że ją znajdą w redakcji.

4.

Staramy się reagować na wszystkie listy w miarę naszych możliwości. O wielu sprawach poruszonych w listach Czytelników piszemy na łamach bezpośrednio, lub wykorzystujemy je w publikacjach. Redakcja nie jest jednak żadną „instytucją nadrzędną" w stosunku do tych, którzy — zdaniem Czytelników — czegoś nie załatwili, nie dopilnowali, nie wykonali, lub zrobili źle. Możemy jedynie, i tak zawsze staramy się czynić, działać po dziennikarsku, a więc niejako w formie mobilizowania opinii społecznej.

Nieraz ten sposób egzekwowania od różnych instytucji i poszczególnych osób rzetelnego wykonywania ich obowiązków jest często bardziej skuteczny niż jakikolwiek inny. Ci, którzy źle pracują, krytyki prasowej nie lubią znacznie bardziej, niż kar dyscyplinarnych. Każdą karę dyscyplinarną można bowiem jakoś znieść, przeczekać, a nawet — bywa i tak — złagodzić przez jej przemilczenie. Kiedy jednak sprawa wyjdzie na łamy, nabiera rozgłosu. Wówczas już staje się zjawiskiem publicznie znanym.

5.

Najbardziej nas cieszą i satysfakcjonują listy, w których Czytelnicy, nawiązując do publikacji zamieszczonych na łamach „Głosu Wielkopolskiego", piszą o sprawach ogólniejszych, a nie incydentalnych, bądź o drobiazgach z życia. Pewnie, łatwiej napisać o nieuprzejmym kelnerze czy niegrzecznej ekspedientce (chociaż czy zauważyliście, że tych przykładów, na szczęście, coraz jest mniej?) niż o niegospodarności w jakimś przedsiębiorstwie. Łatwiej napisać, że gdzieś tam ślamazarnie przebiega remont, niż o tym, co należałoby zrobić, by zwiększyć moce przerobowe przedsiębiorstw budowlanych.

A propos: dla wielu dyrektorów, kierowników i w ogóle ludzi odpowiedzialnych za realizację różnych inwestycji dawno przestały być ważne moce niebieskie czy moce piekielne. Dla nich liczą się tylko moce przerobowe, których niedobór więcej im przysparza kłopotów niż te piekielne i niebieskie razem wzięte.

6.

Chciałbym zakończyć czymś na kształt apelu do Czytelników. Piszcie do nas w każdej sprawie. Żaden Wasz list (z wyjątkiem anonimów, które z reguły wędrują do kosza) nie pozostaje bez echa. Nie ma takiego listu, który by nam w jakiś sposób nie pomógł redagować gazety. Piszcie w każdej sprawie, którą uważacie za godną wzięcia pod uwagę. Nie obawiajcie się poruszać także spraw osobistych, drażliwych, jeżeli bowiem sobie tego życzycie, nazwisko Wasze pozostanie znane tylko redakcji.

Prócz naszej, dziennikarskiej podzięki zyskacie też to, że będziemy się starali uwzględniać Wasze życzenia i sugestie w redagowaniu pisma, które stara się być Waszym pismem.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

KIEDY WIELKOPOLSKIE UZDROWISKO?

Długo, z pewnością nazbyt długo, sprawa nie wykraczała poza sferę dyskusji. Snuto projekty, rozważano korzyści. Mijały lata. Naukowcy cierpliwie wykładali swoje argumenty. Wreszcie klamka zapadła. Entuzjaści odetchnęli z ulgą: budujemy!

Będzie więc pierwsze w Wielkopolsce uzdrowisko. Powstanie w Koszutach, małej wiosce w pobliżu Środy. Tam właśnie odkryto kilka lat temu ciepłe źródło, o temperaturze w granicach 40 st., zawierające siarkowodór. Wiadomo najogólniej jak wyzyskać ten dar przyrody. Ustalone zostały wstępne terminy opracowania dokumentacji. Rzecz w tym, aby to wielkie przedsięwzięcie energicznie realizować. Opieszałość planistów, brak koordynacji już na wstępie mogą zniweczyć śmiałe plany, a co za tym idzie wygasić ludzki zapał.

Oczywiste racje

Racje przemawiające za budową tego uzdrowiska są oczywiste. Wielkopolska nie ma własnej lecznicy balneologicznej. Kuracjusze muszą odbywać podróże w odległe regiony kraju. Za budową tego uzdrowiska przemawia także rosnąca skala potrzeb: ubiegający się o leczenie balneologiczne, a o tym ilu ich jest rocznie, świadczą następujące liczby: gastrologia 320 osób, kardiologia 310 osób, narządy ruchu 490 osób, neurologia 130 osób, reumatologia 190 osób, które nie zawsze mogą uzyskać w poznańskiej komisji kwalifikacyjnej skierowania sanatoryjne.

Są wszakże argumenty innej jeszcze natury. Stanowią je walory tego ciepłego źródła. Oddajmy głos poznańskim naukowcom. Oto ich opinie:

— **Prof. dr Maria Szmyt** (Akademia Medyczna): „To jedyna tego rodzaju w Polsce słona cieplica, gratisowe źródło ciepła, które nam daje natura!".

— **Prof. dr Józef Jankowiak** (Instytut Balneoklimatyczny): „Woda z Koszut nadaje się idealnie dla celów leczniczych, może być pomocna w rehabilitacji narządów ruchu, układu krążenia, chorób skórnych, dróg oddechowych. Intensywne źródła zdolne są samodzielnie napełniać baseny. Mają odpowiednią temperaturę, a więc nie wymagają podgrzewania".

Nie sposób pominąć faktu, że dla rozwinięcia tego rodzaju lecznictwa mamy sprzyjające warunki. Poznań posiada bowiem, pracujący dla całego kraju, Instytut Balneoklimatyczny. Niemniej dogodną okolicznością wydaje się być samo usytuowanie przyszłego uzdrowiska, nieodległe, a więc stwarzające możliwości stałych konsultacji wybitnych specjalistów, także utworzenia na miejscu bazy klinicznej.

Budowa uzdrowiska nie jest jednak sprawą prostą. Nie jest tania i z pewnością nie da się jej wykonać w rok czy dwa. Przedsięwzięcie to rozległe w wymiarze koncepcyjnym, finansowym, organizacyjnym. Wymagające rozwiązania kwestii nie tylko urbanistycznych, ale i zaangażowania znacznych środków społecznych i państwowych. Stąd też ważką sprawą jest rychłe przygotowanie wstępnych projektów, a nawet podjęcie pewnych prac bez czekania na rozstrzygnięcie kwestii podstawowych przez specjalistów.

Rozległe przedsięwzięcie

Kiedy ma się rozpocząć budowa wielkopolskiego uzdrowiska? W protokole narady w sprawie Koszut, która się odbyła 13 września br. pod auspicjami Prezydium WRN, ustalenia są następujące:

„Koncepcję zagospodarowania przyszłego uzdrowiska przygotują do końca listopada br. Miejska Komisja Planowania Gospodarczego w Poznaniu i Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego w Poznaniu. (... Wojewódzki Zarząd Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska oraz Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Środzie przystąpią niezwłocznie do przygotowania lokalizacji. Wielkość terenu pod sanatorium i tereny rekreacyjne zostanie określona po sprecyzowaniu przez Wydział Zdrowia docelowych potrzeb w zakresie lecznictwa sanatoryjnego. Po otrzymaniu tych danych władze powiatu przystąpią do uregulowania spraw własności".

Można żywić obawy co do tego czy uda się dotrzymać tych terminów. Mimo wyznaczania konkretnych zadań prac jeszcze nie zaczęto. Brak jest kogoś, kto nadałby całemu przedsięwzięciu prędkość początkową, natchnął energią, pobudził do żwawego działania planistów i urbanistów. Musi to być ktoś szczególnie zainteresowany budową uzdrowiska, a zarazem dysponujący silnym atutem społecznego nacisku.

Koszuty powstaną z inicjatyw społecznych, z udziałów większych zakładów pracy, dotacji zjednoczenia „Uzdrowiska Polskie", związków zawodowych oraz obu prezydiów rad: poznańskiej i wojewódzkiej. Budowa uzdrowiska będzie więc sprawą publiczną. **Nieodzownym zatem wydaje się już obecnie, przed rozpoczęciem inwestycji, powołanie Społecznego Komitetu Budowy Uzdrowiska**, grupującego przedstawicieli rozmaitych środowisk naukowych, załóg robotniczych, organizacji związkowych. Pozwoli to na przyspieszenie realizacji tego wielkiego przedsięwzięcia.

Atut nowoczesności

Przysłuchiwałem się dyskusji w gronie specjalistów nad kształtem i możliwościami wykorzystania przyszłego uzdrowiska. Uczestnicy sympozjum zorganizowanego przez Zrzeszenie Inżynierów i Techników Sanitarnych ujęli podobnie swe wnioski. A więc celowe byłoby zaprojektowanie uzdrowiska, średniej wielkości, z zawarowaną górną granicą jego rozbudowy. Takie rozwiązanie bowiem pozwoliłoby uniknąć ujemnych skutków zagęszczenia, procesów urbanizacyjnych itp.

Budowę należałoby prowadzić etapami. Pierwszy z nich, to inwestycje szybko się amortyzujące. A więc zakład przyrodoleczniczy, basen kąpielowy także dla celów rehabilitacyjno-sportowych, następnie sanatorium na 200—250 miejsc, wreszcie park rekreacyjny, obiekty kulturalne.

Należałoby pomyśleć o ochronie środowiska. Żadne z uzdrowisk (poza budowanym obecnie śląskim Ustroniem) nie dysponuje taką szansą. Padały więc projekty śmiałe i wykraczające w przyszłość: wykorzystanie gazu ziemnego zamiast paliwa stałego, koncentracji pomieszczeń gospodarczych w zespoły (kuchnia centralna, kuchnie wykończeniowe, pralnia, centralna, centralna oczyszczalnia ścieków. Snuto wizję wzbogacenia krajobrazu przyszłego uzdrowiska. („Śląski Park Kultury budowano na hałdach, a dzisiaj jest co podziwiać i gdzie wypocząć"!).

Pora chyba budowę wielkopolskiego uzdrowiska ruszyć z miejsca. Przekształcić marzenia entuzjastów w konkretny, wytyczony kilkoma etapami program inwestycyjny. Sprawa jest wielka, godna zainteresowania całego społeczeństwa województwa. I zakasania rękawów. Nikt nam bowiem tego uzdrowiska nie sprezentuje.

JERZY WALASEK

echa naszych publikacji

Już nie przetrzymują wagonów

12 bm. w informacji „Gorący czas na kolei — Kto przetrzymuje wagony?", jako jednego z maruderów wymieniliśmy Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportu Budownictwa. W odpowiedzi na tę notatkę otrzymaliśmy z PPTB pismo wyjaśniające, w którym m. in. czytamy, że przetrzymanie wagonów o których mowa w artykule nastąpiło z powodu okresowego spiętrzenia dostaw wagonowych, jak również poważnego braku ładowaczy.

Jak nas poinformowano zarazem przedsiębiorstwo podjęło szeroką akcję wzmożonego werbunku ładowaczy; zamiejscowym, zapewniając miejsca w hotelach robotniczych. Zabiegi te odniosły już skutek, bowiem wagony rozładowywane przez przedsiębiorstwo nie sprawiają już kolei kłopotu. (k)

Z realizacji „Potopu"

Drugi rok trwają zdjęcia do „Potopu" — epopei filmowej realizowanej przez Jerzego Hoffmana według powieści Henryka Sienkiewicza. Tegoroczną chłodną jesień ekipa filmowców spędza w Puszczy Niepołomickiej, w której wybudowano chatę Kiemliczów. W powstających tutaj fragmentach filmu udział biorą Daniel Olbrychski, Franciszek Pieczka, Ryszard Filipski oraz bliźniacy Lesław i Wacław Janiccy jako młodzi Kiemlicze.
Na zdjęciu: Lesław i Wacław Janiccy jako młodzi Kiemlicze.
CAF — fot. Sochor

Czy literatura jest luksusem

Rozmowa z Andrzejem Górnym

Ukazała się nagrodzona w poznańskim konkursie literackim powieść Andrzeja Górnego „Odsłoń, krzyknij". Z tej okazji poprosiliśmy autora o rozmowę. O tej książce, o planach literackich, o samym sobie. Na początek jednak jeszcze kilka słów na temat samego autora.

Debiutował w roku 1962 i to od razu na łamach „Twórczości" opowiadaniem pt. „Ślub", które dało też tytuł jego pierwszej książce, zbiorowi opowiadań, ogłoszonemu w 1966 r. w „Czytelniku". Potem w 1969 r. był tom reportaży w „Wydawnictwie Poznańskim": „Żeby nie powietrze i wiatr", a wkrótce nowy zbiór opowiadań, pod tytułem „Gwiazdo, przyszłaś". Wreszcie w lutym tego roku nagrodzony debiut powieściowy i obecna książka, o której za chwilę.

Andrzej Górny pracuje w Teatrze Lalki i Aktora „Marcinek" jako kierownik literacki. Jego związki z teatrem zapoczątkowała adaptacja własnego opowiadania dla Studia-63 Adama Hanuszkiewicza. Opracował również scenariusz widowiska „Wołanie o głód" oparty na sztuce Majakowskiego: „Misterium-Buffo". Ale na razie, nie to nas przecież interesuje, lecz powieść „Odsłoń, krzyknij". O czym jest ta powieść? — pytam więc na wstępie autora...

Andrzej Górny: „...rozwój środków masowej informacji wyostrzył „specyfikę" literatury...".
Fot. — K. Przychodzki

— Najchętniej powiedziałbym, że o życiu, gdyby nie brzmiało to nazbyt ogólnie i niczego właściwie nie wyjaśniało. Myślę, że jest ta książka odpowiedzią na bardzo banalne, ale przecież nieuniknione pytania. Jak żyć, dlaczego swe życie zmieniać.

— Kim są jej bohaterowie?

— Bohaterowie wywodzą się z miasteczka. Ich biografie też nie odbiegają od powszechnie znanego schematu. Jedną z centralnych spraw tej książki jest podjęcie decyzji o istotnym znaczeniu dla życia bohaterów. Chodzi o rezygnację z piastowanego wysokiego, w opisywanej społeczności, stanowiska. Dlatego odważyłbym się powiedzieć, że jest to powieść o postawach ludzkich. W tym konkretnym przypadku rezygnacja, pozornie będąca wyłącznie klęską, ujawnia inne wartości w życiu bohaterów — może ważniejsze?

— Czy jest to powieść psychologiczna, czy też realistyczny reportaż z rzeczywistości?

— Trudno autorowi jednoznacznie rozstrzygać, na pewno jednak jest to rzecz psychologiczna. Ale znaleźć w niej można także coś z reportażu, zwłaszcza w początkowych partiach. Są tu jak gdyby dwie sprawy. Pierwszą jest zwyczaj na rzeczywistość, w której wszyscy żyjemy i którą, wydaje się nam, że doskonale znamy. Tą drugą jest zwariowany świat wyobraźni. To wszystko, co jest indywidualne, własne, poznawalne przez literaturę.

— Nad czym pan teraz pracuje?

— Nad powieścią, tym razem o młodych ludziach, ze środowiska studenckiego, dla których kończy się pewien etap ich młodości i zaczyna się — jak to sobie określamy — dojrzałość. Tu w większym stopniu niż dotychczas nawiązuję do moich doświadczeń teatralnych. Bohaterowie tworzą coś w rodzaju teatrzyku studenckiego, w którym nie grają sztuk, tekstów cudzych, lecz tworzą sami, improwizują.

Jej roboczy tytuł „Za późno, za wcześnie, już czas" jest na pewno długi, ale chyba zapowiada właśnie ten nastrój wyjątkowości, który tak przenika myśli i działania bohaterów. Sam kiedy gubię rytm, nastrój tego tekstu, wracam do tytułu, jak do punktu wyjścia, jak do pierwszego impulsu.

— Chyba pora pokusić się o kilka słów uogólnienia na temat literatury, jej roli...

— No cóż, tu chyba nic nie wymyślimy, obowiązki zawsze te same, choć sytuacja, rozwój świata i jego problemy akcentują te czy inne tendencje. Przykładowo, rozwój masowej informacji wyostrzył „specyfikę" literatury. Rozrywkę daje nam kto inny — w każdym razie literatura zaspokajać będzie ją w coraz mniejszym stopniu. Te inne potrzeby: refleksji, rozmyślania, kontaktu z samym sobą — pozostaną chyba domeną literatury. Książka w sposób jak najbardziej naturalny stwarza okazję do „zatrzymania się", wyrwania nas z codziennego nerwowego rytmu, ułatwia chwilę zastanowienia. Mówi się, że to luksus. Ale ten luksus musi być przecież osiągalny.

Rozmawiał:
OLGIERD BŁAŻEWICZ

Piątka z W-6

Dokończenie ze str. 3

społecznej. W związku zawodowym i komitecie zakładowym partii, w komisjach rady narodowej — wpierw w komisji zdrowia, w następnej kadencji w komisji przemysłu i handlu.

— Ale w pewnej chwili powiedziałem: „stop!" Dość funkcji działacza, trzeba się uczyć. Właściwie to motorem wszystkiego była żona. Sama ukończyła wieczorowe technikum ekonomiczne, a potem mnie posadziła nad książkami...

Pięć lat nauki w zaocznym technikum chemicznym. Zaczynało ich 60, ukończyło niewielu. Po okresie wysiłku wreszcie w 1967 r. dyplom. A potem nowe obowiązki. Wpierw nastawiacza urządzeń, następnie kierownika oddziału.

To nie koniec życiorysu „Zasłużonego pracownika HCP". Ciąg dalszy napisze przyszłość.

Przegadałam niejedną godzinę. Ze Stanisławem Reissem, z innymi członkami brygady. Nie sposób tych rozmów odtworzyć. Poza oficjalnymi: „Byliśmy młodzi, nie pytaliśmy: za ile?", wspominki coraz częściej haczące o współczesność, o „piątki" przynoszone przez córę, o problemy, jakich dostarcza każdy dzień pracy...

— Wertując stare gazety, z pewnością natknęła się pani na nazwisko: Helena Kaszyńska. Szlifierz na obróbce galwanicznej. Na moim oddziale. Krótko przed nami wykonała przypadające na nią zadanie sześciolatki. Do dziś, choć dobija do emerytury, nie ma sobie równej w dokładności i solidności w pracy. Praca nie lubi, gdy się ją lekceważy. Wymaga, jak kobieta, ciągłego zainteresowania. Szuka pani dla nas kryteriów ocen. Czy to nie wystarczy?

BOGNA WOJCIECHOWSKA

GŁOS WIELKOPOLSKI A
29/30 X 1972 Nr 258 (8920)

Nudyści na obczyźnie

Nudyści mają swoją międzynarodową federację, która jest członkiem UNESCO. Niejeden socjolog pisze o golasach arcypoważnie. Członkowie naturystycznych towarzystw nie noszą strojów bawarskich, szkockich, francuskich, włoskich, różniących się w tradycyjnych elementach, to jednak na nagich ciałach przewiązane mają nie rzadko wstążki w barwach narodowych. Wbrew temu, że nudysta niejeden mówi o bezsensowności granic i przekonany jest, iż jego ojczyzną jest nie ten, czy inny kawałek ziemi, lecz cały świat.

Nie mamy prawa chodzić po naszych nadbałtyckich plażach bez stroju kąpielowego, chyba na odludziu, gdzieś wśród wydm, w obawie przed milicjantem, albo kobietą. Warunki klimatyczne zmuszają nas często do szczelnego przykrywania swojego ciała. Przeróżne rozważania o kulcie ciała, nie często zgrabnego, ale także „odkryciach" pewnego biskupa holenderskiego, że Najwyższy stworzył człowieka nagim, więc powinien on wrócić do natury i zrzucić ubranie, przypomniały mi wyprawę pewnego polskiego lekarza, z rodziną do Kanady. Syn tegoż człowieka, któremu nikt nie kazał nosić szamotulskiego stroju, odwiedził Polskę, chciałby powrócić na miejsce urodzenia, ale ojciec nie po to zabrał chłopca daleko za Atlantyk, po złote runo, po zagraniczny dobrobyt. Dramat rośnie groźny, nieunikniony. Polaków na obczyźnie oblicza się na miliony. Są jednak i tacy, którzy „uatrakcyjnili" swoje słowiańskie imiona i nazwiska, również własnym dzieciom. Smutna to procedura, po to tylko, aby żyć inaczej. Przyznaję, że jestem zaniepokojony, może nadmiernie, kiedy wiem o tym, jak rodacy zmieniają skórę, nawet nie zrzucają odzieży, jak nudyści, ale widzę ich tragicznie nagich, nawet bez wstążki w barwach narodowych, gdy chodzę po plażach cudzoziemskich.

Mój ojciec, jako robotnik, za chlebem opuścił kraj przed wojną, ale wrócił, aby umrzeć w swojej karpackiej niebogatej mieścinie. Wrócił po trzydziestu latach, jak nędzarz, nieuleczalnie chory. Trawiła go nostalgia. Zachował polską mowę, ledwo dotkniętą obcymi akcentami, dwą góralską, ładną gwarę. Takich pozostało w różnych obcych krajach niezmiernie wielu. Szukają i znajdują kontakty z Polską. Nudystów ze słowiańską krwią jednak nie brakuje, kryją się wstydliwie za parawanem swojej niechęci do tej obecnej ojczyzny roku 1972, szukają usprawiedliwień, jak nałogowcy, aby żyć w pozorach potrzebnej im „prawdy". Nieszczęśliwe są wtedy wnuki polskich kobiet. Wrócą kiedyś do domu, wierzę. Ale słyszymy też czasem na naszych ulicach w kraju, w niektórych mieszkaniach nowych dzielnic miasta, wśród rozbawionych beztrosko — naszych dzieci, jak ojcowie inteligentni, nie zawsze przyciszonym głosem, po powrotach z wojaży po obcych krajach, pięknych i atrakcyjnych, przyjaznych Polsce, choć o odmiennych ustrojach, mówią z niemałą domieszką pogardy o szarym wyglądzie naszych miast, przechodniów naszych ulic. Warszawa nie jest Paryżem, a Paryż nie jest Warszawą — to jasne. A może chcielibyśmy porównać stolicę Szwajcarii z Przemyślem? Ale po co? Jeżeli dla doznań tylko estetycznych, proszę bardzo. Mamy sporo miast pięknych, lecz po to, aby wykazać swoją wyższość bywalca — światowca, z niechęcią, albo tylko z żalem do tego, co nasze — to już jest coś z filozofii golasów. Jesteśmy krajem widocznym, jak na dłoni, nie tylko z pozycji roczników statystycznych, ale też ocenianym krytycznie miarą naszego życia. Jesteśmy jednak czymś więcej, niż odzianym tłumem. Na szczęście nie tworzymy republiki nudystów. Chociaż stroje ludowe, krakowskie, kurpiowskie, góralskie, szamotulskie, częściej oglądamy w muzeum regionalnym.

Niby nic takiego, żadne to przestępstwo, porównywać różne wielkości, obrazy, sylwetki. Nawet powinno to mobilizować naszych, rodzimych leniuchów, „rozbrajać" swoistych megalomanów. Nasze zainteresowania dorobkiem innych narodów są konieczne dla własnego pożytku. Niejedna obca stolica może być wzorem. Podróże i wizyty są potrzebne, nie tylko dyplomatom. Sądzę zatem, że zbyt skromnie korzystają z wyjazdów za granicę nauczyciele naszych dzieci.

Nie wymagamy od nich tylko wiedzy książkowej i gazetowej. Możliwa będzie konfrontacja wiedzy z tym, co kryją nieznane lądy i ich krajobrazy. Ręczę za skuteczność takich operacji — własnym doświadczeniem.

W dniu 24 października, w którym piszę ten felieton, świat obchodzi dzień Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nasunęła mi się zabawna refleksja. Ale o nudystach można bez końca, z sympatią albo z odrazą. Zależy to od zachowania się ludzi, których stać na to, aby nosili w klapie bluzy wstążkę w barwach narodowych. A w sercu?

GERARD GÓRNICKI

GDZIE HANDLOWAĆ? Jak tak dalej pójdzie — stwierdza **Zofia Długosz** w artykule opublikowanym w **„Życiu Gospodarczym"** — zajęcie sprzedawcy trzeba będzie wciągnąć na listę zawodów wykonywanych na wolnym powietrzu, a jednym z warunków dobrego handlowania stanie się... pogoda. Wynika to z o wiele za ciasnej w stosunku do potrzeb sieci handlowej; ten stan trwa od lat, a obecnie daje o sobie znać szczególnie, bo towarów w handlu jest przecież coraz więcej. Przyczyny tego zjawiska są na ogół znane, a wśród nich najbardziej doskwiera brak tzw. mocy przerobowej. Jedyny sposób na sprawną i terminową realizację planu inwestycji handlu autorka widzi w wyodrębnieniu osobnych przedsiębiorstw budowlanych, które nie miałyby innych, konkurencyjnych zadań, i mogłyby się w tym typie budownictwa specjalizować, stopniowo je uprzemysławiać. W artykule sygnalizuje się pierwsze próby nowoczesnego budownictwa handlowego, np. na Winogradach w Poznaniu. Ale to są dopiero początki.

„Najgorsze — pisze Z. Długosz — że przygotowania i przymiarki trwają za długo, tymczasem zaś łata się dziury w handlowej sieci, wznosząc — na zasadzie inwestycji pozalimitowych — obiekty małe i cherlawe, dość jednak trwałe, by przez wiele lat psuły krajobraz i utrudniały prawidłową organizację handlu. Konieczna jest decyzja zezwalająca na budowę tym sposobem obiektów większych, o wartości 2 — 2,5 mln zł, nie zaś jak dotychczas 1 mln. O wielkości obiektu w określonym miejscu nie powinien przecież decydować przepis, lecz konkretna, dobrze wymierzona potrzeba (...)

Jeśli w budownictwie handlowym nie nastąpi szybko zdecydowany przełom, ogromny wysiłek włożony w rozwój przemysłów kon sumpcyjnych może się po prostu w znacznej części zmarnować. Pogorszenie warunków zakupu towarów może też przygasić społeczne zadowolenie z postępu osiągniętego w produkcji".

CODZIENNE WĘDRÓWKI — Bronisław Gołębiowski omawia w **„Tygodniku Kulturalnym"** plon konkursu na pamiętniki chłopów-robotników. Publikacja dotyczy tylko jednej sprawy — codziennych ich wędrówek z miejsca za mieszkania do miejsca pracy i z powrotem. Problem to niebagatelny, bo liczba chłopów-robotników sięga w kraju około 1.200 tys. osób; mówi się, że co 30 Polak jest chłopem-robotnikiem.

„Chłopo-robotnicze — pisze autor — „odyseje" do zakładu pracy i z powrotem do domu na wieś obejmują setki tysięcy ludzi przebywających codziennie w różnych kierunkach i na różnych trasach miliony kilometrów. Cytowane przykłady zaledwie ilustrują zjawisko społeczne o ogromnych rozmiarach i konsekwencjach. Tak się bowiem dzieje, że w kurzu, na mrozie, na deszczu i w słońcu już od pokonywania dzień w dzień tej drogi ze wsi do zakładu i z powrotem, zaczyna się kształtować w chłopie robotnicza dyscyplina społeczno-produkcyjna".

ZA DALEKO PISALI — Nie raz się zdarza, że sprawy drobne, nabierają rozpędu w trybie odwołań „do kogo tylko można". Jednej z takich spraw poświęca swą obszerną publikację **Jacek Maziarski** w **„Polityce"**, cytując 18 z 50 dokumentów sporządzonych z tej okazji. Tu ograniczymy się tylko do zacytowania listu sołtysa wsi Gruszowiec, której rzecz dotyczy.

„Zwracamy się do Was — pisze sołtys — z uprzejmą prośbą, abyście nam pomogli w sprawie przystanku autobusowego w Gruszowcu. Obecnie to wszystkie nasze pisma przesyłają do Krakowa, a Kraków do Limanowej, a tu robią co chcą i jak chcą oraz jak im wygodniej. Na dowód kłamstwa władz powiatowych i gromadzkich — załączamy wszystkie posiadane dokumenty w ilości 50 szt. zszyte. Przecież mieszkańcy są wszyscy obywatelami Polski Ludowej i wszyscy jednakowo walczyli z okupantem hitlerowskim. My, mieszkańcy Gruszowca, walczymy, aby przystanek obniżono na połowę przestrzeni między przystankiem na granicy Gruszowiec — Kasina Wielka, a Dobra — skrzyżowanie".

Cytując wspomniane dokumenty, autor publikacji zwraca się z kolei do ludności Gruszowca:

„Przeczytaliśmy uważnie przesłany przez Was skoroszyt. Upieracie się, że chodzi Wam tylko o przystanek, ale — naszym zdaniem — z dokumentów wynika także coś innego. Spróbujcie popatrzeć na to bez zacietrzewienia, ze zrozumieniem dla tych, którzy w takim trudzie podejmują skomplikowane decyzje. Poza tym uważamy, że liczba urzędników, którzy mieli do czynienia z Waszą sprawą, jest znacznie większa od ludności Gruszowca. W tej sytuacji uważamy, że zostaliście pokonani w sposób demokratyczny, ponieważ zawsze powinna decydować większość. Mimo to nie załamujcie się. Zwracamy nadesłane dokumenty, abyście mogli wykorzystywać je w następnych latach".

Dla wyjaśnienia dodajmy, że tytuł publikacji nawiązuje do przeświadczenia mieszkańców owej wsi, iż „za daleko pisali" i dlatego nie załatwiono sprawy po ich myśli.

DOŻYWOCIE — to tytuł publikacji **Barbary Tryfan**, która na łamach **„Życia Literackiego"** podejmuje problem starości, w tym zwłaszcza ludzi mieszkających na wsi i korzystających z tzw. dożywocia.

„We współczesnym świecie — pisze autorka — nie zdaje egzaminu funkcja zabezpieczająca rodziny w odniesieniu do osób starych. Nie zdaje ona egzaminu w mieście i na wsi. W mieście jednak stary ojciec czy matka nie musi czekać na łyżkę strawy podaną z litości, ponieważ zapewniono mu niezależność ekonomiczną. Gdyby tę niezależność zapewniono i na wsi, z rubryki rejestrów sądowych można by skreślić procesy o zaległe świadczenia dożywotne, a z życia wiele cierpień i niedoli".

KRYPTONIM „PĘTLA — Stefan Kozicki rozpoczyna w „Kulturze" druk reportażu. Tematem jest ujęcie przez organa MO człowieka, który napadał na kobiety i zyskał sobie w południowej Polsce miano wampira.

LEKTOR

„Glaciolab 72"

W piątek rano z jaskini, wykutej w lodowcu Argentiere na wysokości 2200 metrów w masywie Mont Blanc, wyszły trzy osoby, które brały udział w eksperymencie „Glaciolab-72". Po siedmiu dniach pobytu pod lodem zostali oni natychmiast przekazani pod opiekę lekarzy, którzy zbadają dokładnie stan zdrowia.

20 października alpinistka Susie Peguy oraz glacjolog Claude Poncon i ratownik górski Martial Berard zeszli do specjalnie przygotowanej groty znajdującej się na końcu półkilometrowej galerii, zamkniętej parą hermetycznych drzwi. Badacze spali w specjalnym namiocie, bez żadnych urządzeń ogrzewających, pracowali zgięci we dwoje lub na siedząco, ponieważ wysokość groty wynosiła zaledwie półtora metra. Temperatura wynosiła pół stopnia powyżej zera. Uczestnicy eksperymentu prowadzili badania lodowca „od środka".

Cały eksperyment przebiegał pomyślnie i bez zakłóceń.

PAP

Weź udział w wielkim konkursie „Głosu" i TPPR

„MOJE SPOTKANIE Z KRAJEM RAD"

Wyjeżdżamy coraz częściej poza granice naszego państwa. Krajem, odwiedzanym z każdym rokiem przez większą liczbę Polaków jest Związek Radziecki. Nasze podróże mają różny charakter: turystyczny, służbowy, jeździmy tam na kilka dni, czasem na miesiące i lata. W ten sposób poszerza się wiedza przeciętnego Polaka o Kraju Rad. Nie jest to już dzisiaj li tylko znajomość olbrzymiego sąsiada z książek, prasy, filmu czy ze szkoły. Wielu ludzi w naszym kraju ma sporo własnych, osobistych, często wartościowych obserwacji o codziennym życiu mieszkańców republik radzieckich, o zmianach, które się ciągle tam dokonywują.

Chcielibyśmy, aby te, częstokroć cenne doświadczenia, stały się własnością większej grupy osób. Uważamy, że obchody 50-lecia powstania Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich stanowią dobrą okazję do omówienia i pisania o wzajemnych, przyjacielskich kontaktach Polaków z Rosjanami, Ukraińcami, Białorusinami, Łotyszami, Ormianami, Gruzinami, Uzbekami i przedstawicielami wielu innych narodowości zamieszkujących terytorium największego państwa świata. Dlatego właśnie **redakcja „Głosu Wielkopolskiego" organizuje wspólnie z Zarządem Wojewódzkim Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej KONKURS na relację z pobytu w ZSRR.**

Chodzi nam o takie wypowiedzi Czytelników, które zawierałyby informacje przydatne dla praktyki społeczno-ekonomicznej w naszym kraju. Najcenniejsze będą aktualne spostrzeżenia dotyczące funkcjonowania radzieckiej gospodarki, przemysłu czy rolnictwa. Relacje mogą też zawierać wrażenia z osobistych kontaktów z mieszkańcami miast i wsi ZSRR, uwagi na temat kultury, sposobu bycia, nauki, techniki. Piszcie o wszystkim tym, co uważacie za ciekawe i warte, zdaniem autorów, do przeniesienia na nasz rodzimy grunt.

W konkursie może wziąć udział każdy, kto do 20 listopada 1972 roku nadeśle opracowanie odpowiadające powyżej sformułowanym wskazówkom, pod adresem redakcji „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO", Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie **„Moje spotkanie z Krajem Rad".** Maksymalna objętość tekstu — **5 stron** znormalizowanego maszynopisu.

A oto pełna lista konkursowych nagród:

- **dwie wycieczki do ZSRR;**
- **aparat radiowy „Selena";**
- **aparat fotograficzny „Zorka-4";**
- **zegarek damski;**
- **zegarek męski;**
- **komplet koszyczków srebrnych do szklanek;**
- **komplet srebrnych łyżeczek;**
- **papierośnica z pozytywką;**
- **pudernica z pozytywką;**
- **koszyczek srebrny do cukrów;**
- **dwa samowarki.**

Zwycięzców wyłoni sąd konkursowy, powołany przez organizatorów. Ich nazwiska opublikujemy w końcu listopada br. **Prace, które zostaną uznane za najbardziej wartościowe wydrukujemy w całości lub w części na łamach „GŁOSU" za normalnym honorarium autorskim.**

Zachęcamy wszystkich, którzy byli w Związku Radzieckim, aby podzielili się z innymi wrażeniami z pobytu w tym kraju.

Powstaje „drugi" przemysł lekki

Do roku 1990 zamierzamy zbudować w Polsce drugi przemysł lekki. Wstępem do modernizacji jednego z najstarszych przemysłów (i najbardziej zaniedbanych) są 50-miliardowe inwestycje, które w tej pięciolatce na ten cel są przeznaczane.

Największe dotacje (14 mld zł) otrzyma łódzki przemysł włókienniczy. Sporo zyskają też ośrodki: bielski, dolnośląski oraz kaliski. Zlikwidowane zostaną przede wszystkim niektóre stare garbarnie, w zamian powstanie 10 dużych zakładów garbarskich. Kompletnie zmodernizowany ma być przemysł bawełniany. Część fabryk zostanie przestawiona na produkcję wyrobów z włókien sztucznych, a najstarsze — po prostu przestaną istnieć.

Nowo powstające zakłady wyposażone będą w odpowiednie urządzenia klimatyzacyjno-wentylacyjne. W tym celu m. in. w Zgierzu rozpocznie się budowę fabryki urządzeń wentylacyjno-klimatyzacyjnych z przeznaczeniem dla przemysłu lekkiego.

Z roku na rok poprawiać się mają warunki pracy w tym przemyśle, m. in. skracany ma być czas pracy, zwłaszcza na stanowiskach, gdzie panują warunki szczególnie szkodliwe dla zdrowia.

Co statystycznemu Polakowi przyniesie rozbudowa przemysłu lekkiego?

Przede wszystkim ładniejszą i nowocześniejszą (sztuczne włókna, tkaniny) odzież. Już dzisiaj możemy na rynku łatwiej znaleźć modne sweterki, płaszcze czy garnitury. Popyt na nie jednak jest tak duży, że te nowości są jeszcze niezauważane na półkach sklepowych.

Importujemy więc nadal niektóre atrakcyjniejsze towary, by urozmaicić asortyment produkcji krajowej i zwiększyć podaż. W tym roku import artykułów przemysłu lekkiego na rynek wewnętrzny szacuje się na 381 mln zł dewizowych.

Pierwszy etap całkowitej odnowy przemysłu lekkiego rozpoczął się już teraz. (map)

Jak zrobić lód z... ognia

Iskrząca się w świetle bryłka lodu powstała dzięki . . . płomieniom. Tak, to nie fantazja: oryginalny agregat, umożliwiający uzyskiwanie zimna z ciepła, stworzyli leningradzcy badacze-wynalazcy I. Pomczanow i P. Tichomirow. Wyszli przy tym z założenia: skoro istnieją półprzewodnikowe termoelektrogeneratory przekształcające energię cieplną w elektryczną, to mogą być i półprzewodnikowe lodówki.

Wynalazcy w swoim agregacie połączyli termoelektrogenerator z termoelektrolodówką. Praktyczna realizacja tej idei wymagała jednak wielu skomplikowanych eksperymentów. W końcu narodziła się „elektronowa pompa cieplna" — jak nazwali swe dzieło wynalazcy. Zimno wydobywają w nim elektrony z ciepła. Nowe urządzenie zawiera szereg metalowych i półprzewodnikowych płytek — konstrukcyjne wykonanie nie było zbyt trudne.

Wynalazcy w czasie eksperymentów wykonali kilka wzorów „ciepło-chłodni" — od bardzo małych do „mrożącego rondla". Przy nagrzewaniu na zwykłym palenisku gazowym, taki „rondel" szybko potrafi zamrozić szklankę wody.

Urządzenie to może być przydatne zarówno geologom i turystom, jak i przemysłowi, który może korzystać z potężnych chłodni pracujących na cieple odpadowym, powstającym przy różnych procesach produkcyjnych.

KRZYŻÓWKA NR 33

Poziomo: 1. pojemność zbiornika, 5. autor „Wieści znikąd", 9. krążek zdobiony reliefem, 10. ssak z rodziny psów, 11. trzykołowy rower z platformą, 12. półpustynna kraina w Izraelu, 14. roślina śródziemnomorska, 17. punkt, ku któremu dąży słońce wraz z Układem Słonecznym, 20. roślina z rodziny lipowatych, 21. rozżarzona cząsteczka jakiejś substancji, 22. obszar o płaskiej powierzchni, 23. przyprawa do potraw, 25. część należności, 28. dowództwo kierujące całością sił zbrojnych, 30. rodzaj kotła, 31. likier kminkowy, 34. żużel, 35. miasto na wsch. od Pendżabu, 36. zatoka Morza Czerwonego, 37. mięso z konia, 38. puste opakowanie na wystawie sklepowej.

Pionowo: 1. wykwit na skórze, 2. osoba zobowiązana do spłacenia sumy określonej w wekslu, 3. kochanek, 4. instrument perkusyjny, 5. wyspa Nowej Kaledonii, 6. dzielnica Gdańska, 7. założyciel pisma „Nowiny Raciborskie", 8. możliwość sukcesu, 13. limit, 15. występuje w mięśniach i naczyniach krwionośnych, 16. koleżanka łyżwy, 18. wyspa na zach. od Chios, 19. wyspa na Morzu Śródziemnym, 23. niemowlę, 24. wzorzec miar, 26. ozdobna zapinka, 27. uchwyt, rączka, 29. ostrzegawczy znak nawigacyjny, 30. kawał, płacheć, 32. trwały, nierozpuszczalny w wodzie barwnik, 33. żona Salomona.

Pomiędzy Czytelników, którzy do dnia **4 listopada** nadeślą poprawne rozwiązania rozlosujemy 3 bony książkowe. Przy adresie prosimy dodać: **Krzyżówka nr 33.**

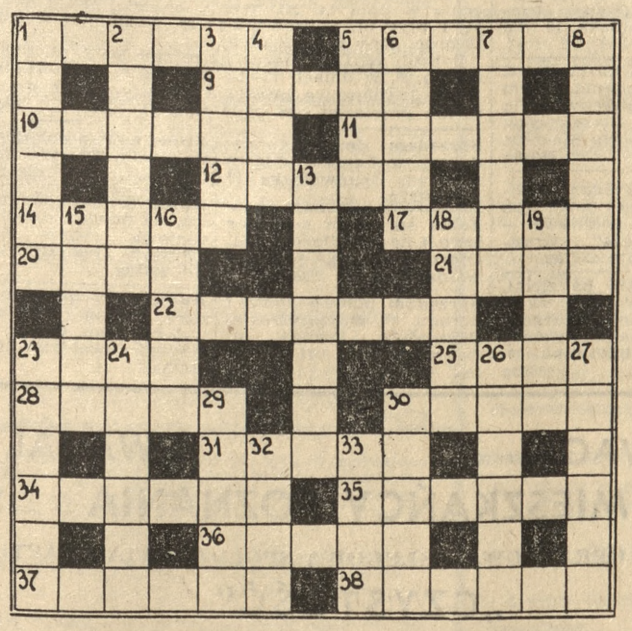

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 32

Poziomo: koleba, skrzat, Ambon, sztorm, kuplet, kafar, kurz, Nel, stan, Alger, akant, matrona, kciuk, autor, Renn, Krk, tona, Saara, Krates, Zulusi, Utiel, szabla, matnia.

Pionowo: kaszka, letarg, bark, Amman, Sokal, knur, zaleta, tętent, Ferrara, ulice, Zemun, skaut, anion, rak, Ana, Krakus, Indala, tolnen, racica, kasta, krzem, Seul, aula.

Bony książkowe po 50 zł wylosowali:

1. **Jadwiga Hordejnk,** Sokołowsko, pow. Wałbrzych,
2. **Anna Strzelewicz,** Poznań, al. Wielkopolska 43 m. 4,
3. **Helena Miedzińska,** Poznań, ul. Dzierżyńskiego 7 m. 15.

Nagrody wysyłamy pocztą.

MUZYKA

Kult kreski taktowej

Czekając na bogaty w wybitne wydarzenia sezon Filharmonii Poznańskiej, odwiedzamy ostatnio aulę PWSM i Salę Malinową Pałacu Działyńskich, gdzie odbywają się bardzo zróżnicowane w charakterze imprezy. I tak we wtorek, 24 bm., w Pałacu Działyńskich wystąpił Kwartet Smyczkowy Filharmonii Krakowskiej w składzie: Leszek Izmaiłow, Anna Jamińska, Edward Treściński i Władysław Żmijowski, a następnego dnia w PWSM koncertowała Wielkopolska Symfoniczna Orkiestra pod kierownictwem Bogdana Hoffmanna i gościa z Cottbus, Gerharda Gregora. Mimo różnic w aparacie wykonawczym i w programie, zainteresowały mnie pewne zbieżności w wykonawstwie krakowskiego kwartetu i dyrygenta z NRD.

Krakowscy kameraliści tworzą dobrze zgrany zespół, posiadają cy brzmienie o miłym i ciepłym kolorycie. Na ogół niezła technika gry członków zespołu uzupełnia jego zalety. Gerhard Gregor, dojrzalszy artystycznie od krakowskiego ensemblu, ujawnił się jako czujny dyrygent, konsekwentnie realizujący logicznie rysującą się konstrukcję dzieła przy pomocy sprawnej techniki dyrygenckiej. W obu wypadkach byliśmy świadkami podchodzenia do wykonywanych utworów ze sporym ładunkiem emocji i nieco przesadnym patosem. Ale zarówno u dyrygenta jak i w kwartecie pojawił się element, który przeszkodził mi w osiągnięciu całkowitego zadowolenia. Była to, szczególnie uderzająca w grze krakowskiego zespołu, chyba źle pojęta dyscyplina rytmiczna, realizowana narzucającymi się, nieomal brutalnymi akcentami, jakby główną ambicją Kwartetu była idealna równoczesność gry; być razem na „raz" za wszelką cenę. Takie traktowanie muzyki odbiera słuchaczowi szansę poddania się działaniu szerokich fraz romantycznego kwartetu smyczkowego St. Moniuszki, nie pozwala na delektowanie się urokliwymi subtelnościami kwartetu g-moll C. Debussy'ego. Jedynie Kwartet smyczkowy, np. 7, nr 1, Bartoka zabrzmiał naturalnie i tylko w tym utworze pojawiły się bardziej udane próby stosowania piana do przeważnie głośnego, „orkiestrowego" brzmienia krakowskiego zespołu.

W znacznie mniejszym stopniu, podobne cechy zaciążyły na wykonawczej sztuce Gregora. Słuchając „Niedokończonej" Symfonii Franciszka Schuberta, odczuwałem, prawie namacalnie, zjawiającą się rytmicznie, wyeksponowaną przez dyrygenta kreskę taktową, co pozbawiało tę pełną liryzmu muzykę swobodnego, szerokiego oddechu. Dzięki tym zbyt dosłownie stosowanym akcentom, muzyka w wykonaniu Kwartetu z Krakowa i gościa z NRD sprawiała wrażenie poszatkowanego, w nerwowym pośpiechu umykającego zjawiska.

Trzeba teraz wyjaśnić, iż gościnny występ G. Gregora odbył się w ramach specyficznej imprezy. Był to bowiem koncert urządzony z wielkim rozmachem przez Państwową Podstawową Szkołę Muzyczną im. H. Wieniawskiego dla uczczenia 55 rocznicy Rewolucji Październikowej. Toteż w części oficjalnej orkiestra kierowana przez B. Hoffmanna wykonała Międzynarodówkę, a potem akompaniowała uczennicy VIII klasy tej szkoły, Elżbiecie Mydlarz, która wykonała III część młodzieżowego koncertu fortepianowego Andrzeja Bałanczi wadze. Natomiast w programie symfonicznym, prowadzonym już przez gościa z NRD, oprócz wspomnianej już „Niedokończonej" usłyszeliśmy Marsza weselnego Feliksa Mendelssohna, III część jego koncertu skrzypcowego, zagranego niezbyt szczęśliwie przez Henryka Palulisa oraz znany z ostatniej „Poznańskiej Wiosny Muzycznej" utwór Zenona Schuberta, Concertino na obój i orkiestrę, którego solową partię odtworzył bez wątpienia pierwszy oboista Polski, Mieczysław Koczorowski, dysponujący nieskazitelną techniką gry i wszechstronnie rozwiniętą muzykalnością.

W większości młodociana publiczność była wprowadzona w świat prezentowanej muzyki uroczymi gawędami dra Jerzego Młodziejowskiego.

ANDRZEJ SATURNA

P.S. Relacjonując przebieg koncertu kompozytorskiego Waleriana Gniota pominąłem w spisie wykonawców **Mieczysława Makowskiego,** za co go najmocniej przepraszam. Moje niedopatrzenie było tym większe, że właśnie Makowski najczęściej przebywał na estradzie, interpretując większość fortepianowych dzieł Gniota i towarzysząc znakomitemu flecioście, Leonowi Szczepaniakowi.

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA PIĘKNA

Marcello Venturi — „Ostatni żołnierz" (z serii KIK) PIW, str. 221, zł 12.

Kazimierz Tetmajer — „Na Skalnym Podhalu". WL, str. 427, zł 30.

ZŁOM ZŁOTA i SREBRA

SKUPUJE SKLEP **VERITAS**

POZNAŃ, ul. Kantaka 10

ponadto złom srebra skupują sklepy „Veritas"

- **Gniezno**, ul. Moniuszki 4
- **Ostrów Wlkp.**, ul. Gimnazjalna 2
- **Kalisz**, ul. Garbarska 2.

1636-K2

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2, w Poznaniu ul. Marchlewskiego 128, tel. 650-51, przyjmie do pracy na budowie Fabryki Okuć Budowlanych w Lesznie, pracowników w następujących zawodach:

- — 20 **MURARZY - tynkarzy**
- — 10 **CIEŚLI - stolarzy**
- — 20 **BETONIARZY**
- — 30 **ROBOTNIKÓW**
- — 20 **ŚLUSARZY**

oraz kandydatów, **celem przyuczenia w zawodach murarza czy cieśli.**

Przedsiębiorstwo zapewni pracę ciągłą przez cały rok, pracę w akordzie, dla zamiejscowych bezpłatne zakwaterowanie + rozłąka 30,— zł. posiłki regeneracyjne oraz inne świadczenia wynikające z Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Chętni zgłoszą się bezpośrednio u Kierownika budowy FOB w Lesznie wzgl. w Dziale Pracy i Płacy w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128, pok. 100, telefon 650-51, wewn. 210. 8660-K1

Państwowy Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych nr 4 w Poznaniu, ul. Mogileńska 42, zatrudni zaraz

PRACOWNICE na stanowiska **salowych i pomoce kuchenne.**

Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. 7778-M1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opałem i Mat. Budowlanymi w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 46/50, zatrudni zaraz:

- — **st. REFERENTA d/s inwestycji i remontów** — wymagane wyższe wykształcenie lub średnie techniczne oraz praktyka w działach inwestycji,
- — **KIEROWNIKA transportu**
- — **MAGAZYNIERA — sprzedawcy materiałów budowlanych**
- — **ZAOPATRZENIOWCA z branży materiałów budowlanych**
- — **REFERENTA p.poż. na 1/2 etatu**
- — **6 STRÓŻY na 1/2 etatu**

Bliższych informacji udziela Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego pod w/w adresem. 7815-M1

Zakłady Elementów Wyposażenia Budownictwa — Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 181, zatrudnią niezwłocznie:

- — **INŻYNIERÓW względnie TECHNIKÓW mechaników** na stanowiska **St. Technologów do Działu Technologii i Inwestycji**
- — **TECHNIKÓW mechaników do Działu Gł. Mechanika** na stanowisko **mistrza nadzoru — St. Mechanika**
- — **SLUSARZY maszynowych do brygady remontowej oraz SLUSARZY narzędziowych**
- — **ŚLUSARZY — spawaczy** względnie **spawaczy** z uprawnieniami.

Warunki wynagrodzenia do omówienia w Dziale Osobowym i Szkolenia. 7822-M1

Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy „Usługa" w Poznaniu, zatrudni natychmiast

PRACOWNIKÓW na stanowiska **kierowników zakładów usługowych** na terenie miasta Poznania, działających na zasadzie **zryczałtowanego rozrachunku.**

Warunkiem zatrudnienia jest posiadanie odpowiednich kwalifikacji zawodowych i pomieszczenia warsztatowego.

Spółdzielnia przyjmie pracowników w następujących branżach:

- — **ŚLUSARSTWO samochodowe**
- — **BLACHARSTWO samochodowe**
- — **ELEKTROMECHANIKA samochodowa.**

Wszelkich informacji związanych z zatrudnieniem udziela Zarząd WSP USŁUGA w Poznaniu, ul. Sienkiewicza 3, tel.: 444-37 w godzinach 7—15. 7835-M1

Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu, ulica Wilczak 45/7 — zatrudni zaraz:

- — **GEOLOGÓW** o specjalności hydrogeologii i geologii inżynierskiej,
- — **TECHNIKÓW dozoru geologicznego,**

Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym Centralnego Urzędu Geologii. 8677-M1

Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego w Poznaniu, ul. Rycerska 10, tel. 672-013 zatrudni zaraz:

- — **SPAWACZY** — wymagane uprawnienia spawalnicze acetylenowe
- — **MECHANIKÓW samolotowych** (do obsługi samolotów sanitarnych),
- — **DYSPOZYTORA pojazdów samochodowych**
- — **GŁÓWNEGO MECHANIKA** — wymagane wykształcenie wyższe techniczne oraz praktyka w zakresie obsługi pojazdów samochodowych.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 7980-M1

MPO w Poznaniu, ul. Stalingradzka 69, przyjmie do pracy zaraz:

- — **PALACZY i POMOCNIKÓW PALACZY c. o.,**
- — **MECHANIKÓW samochodowych,**
- — **ŚLUSARZY, SPAWACZY autogen,**
- — **ELEKTRYKA konserwatora akumulatorów,**
- — **MECHANIKA KIEROWCĘ na pogotowie techniczne.**

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Referacie Kadr, pokój nr 17. 8472-M1

Zakład Pomiarowo - Badawczy Przemysłu Gazowniczego „Gazopomiar" w Poznaniu, ul. Gdyńska 10 (przy Nowej Gazowni) — zatrudni zaraz:

- — 2 **INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW AUTOMATYKÓW — na aparaturę kontrolno - pomiarową,**
- — 2 **TECHNIKÓW AUTOMATYKÓW — na aparaturę kontrolno - pomiarową,**
- — 1 **INŻYNIERA (lub TECHNIKA) ELEKTRYKA, względnie BUDOWLANEGO z uprawnieniami budowlanymi** na stanowisko **kierownika Zespołu Montażowego,**
- — 1 **TECHNIKA ELEKTRYKA lub BUDOWLANEGO z uprawnieniami** na stanowisko **kierownicze,**
- — 1 **INŻYNIERA automatyki,**
- — 1 **TECHNIKA automatyki**
- — 1 **CHEMIKA z wykształceniem wyższym,**
- — 1 **TECHNIKA CHEMIKA.**

Warunki pracy i płacy do omówienia w Zakładzie. 8888-M1

Poznańskie Przedsiębiorstwa Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. Wieruszowska 2 — Junikowo zatrudni:

- — **TECHNIKA samochodowego do kalkulacji warsztatowej**
- — **INŻYNIERA lub TECHNIKA samochodowego na kontrolera technicznego**
- — **DYSPOZYTORA**
- — **REFERENTA do Dz. Kadr z praktyką**
- — **KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy**
- — **PRACOWNIKÓW do transportu — ładowaczy**
- — **MONTERÓW samochodowych**
- — **WULKANIZATORA**
- — **STOLARZA SAMOCHODOWEGO**
- — **MALARZA**
- — **ŚLUSARZY**
- — **PALACZY C.O.**
- — **POMOCNIKÓW palaczy**
- — **POMOCNIKÓW murarzy**
- — **POMOCNIKÓW magazynowych oraz st. magazynierów,**
- — **DOZORCÓW**
- — **ROBOTNIKÓW placowych.**

Kierowcom i pracownikom spedycyjnym zamiejscowym gwarantujemy zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dz. Spraw Osobowych ul. Wieruszowska 2, tel. 671-201, w. 77. 8930-M1

Praca Nauka

Przyjmę pracowniką do pomocy dekarza. Poznań, ul. Wawerska 9. 28840g

Rutynowana repasarka — przyjmie pracę. Tel. 213-41 28856g

Pomoc domowa poważna, potrzebna. Dobre wynagrodzenie. Tel. 672-954 — Wojskowa 13 m. 15. 28894g

Przyjmę zaraz krawcowe do szycia kurtek. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 28899g.

Malarzy i uczniów, przyjmę. Luboń 1, Dzierżyńskiego 23 m. 5, przy szkole. 28830g

Zatrudnię odśnieżacza — okolica Kniewskiego. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 28927g.

Studenci Politechniki — udzielają korepetycji z matematyki, fizyki i chemii oraz uczą gry w brydża. Tel. 738-95. 28896g

Pomoc domowa potrzebna. Warunki dobre. Nowiccy, Gniezno, Matejki 6. 28684g

Ślusarza maszynowego oraz ślusarza specjalistę od kotłów wysokoprężnych, przyjmie „Polotechnika", Baza Remontu Obrabiarek, Poznań, ul. Poznańska 68. 78692g

Kobiety do prac w szklarniach, przyjmę. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 28693g.

Gosposię z referencjami, na bardzo dobrych warunkach, zatrudnię. Zgłoszenia: Wolska 7, telefon 673-497. 28724g

Fryzjerka i uczennica pełnoletnia — zamiejscowe, potrzebne. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 28716g.

Gosposia, na probostwo wiejskie, bez gospodarstwa, do jednej osoby potrzebna. Probostwo, Konojad, pow. Kościan. 28742g

Panią, umiejącą dobrze gotować, na kilka godzin dziennie, na bardzo dobrych warunkach, przyjmę zaraz dla 4 osób. Zgłoszenia: Wojska Polskiego 45 (Sołacz), po godz. 17. 28756g

Potrzebna zaraz, umiejąca szyć biustonosze, oddam pracę w dom. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 28775g.

Przyjmę ucznia powyżej lat 16 w zawodzie blacharz samochodowy. Poznań — Dąbrowskiego 183. 28792g

Pomoc dochodząca, do dzieci (3 i 5 lat), potrzebna. Findera 35 m. 3. 28813g

Krawcowa, przyjmie szycie. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 28823g.

Pomoc domową 3 dni w tygodniu, przyjmę. Konarowa 14 m. 23 (Dębiec), telefon 216-57. 26788g

Czeladnik piekarski i uczeń, potrzebni zaraz. Poznań, ul. Starołęcka 58. 28590g

Opiekunkę do 10-miesięcznego dziecka, przyjme. Osiedle Przyjaźni. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 28592g.

Tokarza - ślusarza z praktyką, przyjmę. Chmielna 4 m. 1. 28643g

Malarzy i uczniów, przyjmę. Nowotomyska 10 m. 1. 28650g

Ślusarza - tokarza, przyjmę zaraz. Buchwald. Poznań, ul. Z. Nałkowskiej 15. 28463g

Opiekunka do 6-letniego dziecka, potrzebna zaraz. Poznań, ul. Rolna 17a m. 4. 28514g

Studenci przygotowują do matury, korepetycje — chemia, matematyka. Tel. 450-73. 28543g

Przyjmę kobietę do sprzątania pracowni cukierniczej na 5 godzin dziennie. Oferty — „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 28555g.

Kto nauczy nowoczesną metodą języka rosyjskiego i niemieckiego trójkę dzieci. Warunek: przychodzenie nauczyciela do domu 2 razy w tygodniu. Oferty — „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 28723g.

Student Politechniki udzieli korzystnie korepetycji matematyki, fizyki, chemii. Telefon 655-85. 28225gpr

Kupno Sprzedaż

Pianino mniejsze, okazyjnie kupię. Oferty z podaniem ceny „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 28668g.

Kupię skóry lub futro z nutrii. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 28444g

Kupię pianino z płytą metalową, dobrym stanie. Oferty (marka, cena) „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 28883g.

Kupię stary zegarek kieszonkowy, budzik wydzwaniający godzinę. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 28907g.

Kupię garaż przenośny w granicach 4.000 zł. Wiadomość: telefon 404-27, wew. 0, do godz. 15. 28918g

Obornik po pieczarkach, kupię zaraz. Tel. 708-19. 28777g

Kupię magnetofon stereofoniczny HI-FI. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 28819g.

Pianino do ćwiczeń, tanio sprzedam. Tel. 606-89. 26139ź

Okazyjnie sprzedam pelisę męską 6.000 zł. Telefon 528-07. 28860g

Sprzedam krzewy róż. Opolska 11 m. 4, tel. 216-53. 28868g

Sprzedam 50 ton buraków pastewnych. Swadzyniak, Prusinowo, poczta Lubasz, pow. Czarnków. 28877g

Sprzedam sto żeber żeliwnych. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 28881g

Sprzedam garaż drewniany. Krańcowa 52 m. 111, tel. 747-67. 28780g

Sprzedam młode kury nioski. Zdzisława Jerszyńska Poznań, ul. św. Stanisława 36 m. 7, po godz. 12. 28919g

Sprzedam elegancką suknię ślubną. Tel. 679-688. 28925g

Garaż blaszany 4,00 × 2.70, kożuszek damski bułgarski nowy nr 48. Poznań, Kanclerska 7. 28903g

Sprzedam kożuch męski. Przeźmierowo, ul. Dolina 25. 28939g

Mierzwę oraz siatkę — 25 cm wysoka, sprzedam. Poznań - Zieleniec, ul. Sośnicka — ferma kur. 28801g

Sprzedam pianino, płyta metalowa, krzyżowe. Tel. 442-63. 28754g

Pokój kombinowany ze Swarzędza, nieużywany — tanio sprzedam. Poznań-Spławie, Gospodarska 1, autobus z Rataj — 54. 28799g

„OSSO" — nowoczesny, specjalistyczny warsztat obsługi samochodów Polski Fiat, Poznań, ul. Rumuńska 1 (przy CPN na Bułgarskiej), poleca swoje usługi w zakresie przeglądów, napraw bieżących i regulacji na aparatach elektronicznych. — Wszelkie usługi wykonujemy w jednym dniu. 28572g

Warszawę 204 z taksometrem, z powodu likwidacji sprzedam. Poznań, Obornicka 63, godz. 16—18. 28797g

Nadwozie Zastawy, sprzedam, stan dobry. Tokarski, Pamiątkowo, pow. Szamotuły. 28820g

Sprzedam Warszawę M-20. Mylna 58 m. 5. 28787g

Chevrolet de Lux, sprzedam na części. Murzyński Poznań, Sosnowa 37 28854g

Kupię karoserię od Syreny 104, może być po wypadku. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 28923g

Sprzedam samochód osobowy Opel Rekord 1700/c. Poznań, Rycerska 39c m. 8. 28481g

Sprzedam nowego Trabanta. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 28609g.

Sprzedam samochód Star 25, po kapitalnym remoncie. Zdzisław Alwin, Gniezno, ul. Kawiary 4. 28626g

Sprzedam nowego Fiata. Tel. 739-74. 28647g

Sprzedam Wołgę. Poznań, Jugosłowiańska 5. 28562g

Sprzedam Syrenę 102, cena 22 tys. Wiadomość Kałka, Orliczko, poczta Nojewo, pow. Szamotuły. 28494g

Zamienię — samodzielne, kwaterunkowe, jednopokojowe mieszkanie 39 m², wysoki parter, w nowym budownictwie, Chociszewskiego — na podobne 3—4-pokojowe, może być spółdzielcze. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 28547g

Przyjmę panienkę pracującą na wspólny pokój. Białostocka 8 — piętro, Osiedle Warszawskie. 28475g

Lekarz samotny, poszuku je pokoju, najchętniej przy starszym małżeństwie. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 28509g

Panienki na pokój przyjmę. Jugosłowiańska 17.

Pokój 3-osobowy do wynajęcia. Winna 12. 28745g

Własnościowe M-2 lub M-3 — kupię. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 28786g

Przyjmę na wspólny pokój, panienkę. Prusa 2 m. 6. 28808g

Oddam duży pokój w śródmieściu. Płatne 2 lata z góry. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 28811g

Dwie panienki uczące się i pracujące, poszukują pokoju. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 28812g

Nieruchomości

Sprzedam willkę w Przeźmierowie, 400 tys. zł, lub wydzierżawię na 2 lata. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 28512g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu lub w okolicy. Oferty „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 28582g.

Willa, ogród. budynek gospodarczy, wolne mieszkanie, w Pniewach — sprzedam. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 28631g

SPÓŁDZIELNIA PRACY „METAL - TRAKCJA"

w Poznaniu, ulica Lutycka 95

OFERUJE USŁUGI DLA LUDNOŚCI:

garaże blaszane

DLA WSZYSTKICH TYPÓW SAMOCHODÓW — cena w granicach 8.000,— zł, do 10.000,— zł.

METALOWE ELEMENTY BUDOWLANE JAK:

BRAMY, FURTKI, OPŁOTOWANIA, BALUSTRADY, WIĄZARY DACHOWE (dźwigary) **i t. p.**

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA:

DZIAŁ ZBYTU

telefon: 404-59.

8785-K1

Sprzedam 50 m³ obornika popieczarkowego. Oferty „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 28694g.

Sprzedam spawarkę elektryczną wirową M-5. Poznań, Leonarda 9. 28738g

Sprzedam duży garaż z blachy cynkowej. Telefon 452-94. 28320g

Akordeon, pianino, kasę pancerną, meble segmentowe, szafę — tanio sprzedam. Ratajczaka 26 m. 84. 28783g

Szynszyle wysokiej klasy z klatkami, z powodu przeprowadzki — okazyjnie sprzedam. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 28776g

Sprzedam piece c. o. 45 powierzchni ogrzewalnej „Eska". 14 powierzchni ogrzewalnej „Eska" i większą partię 1-rocznego asparagusu „Springer". Luboń 3 (Żabikowo), Czerwonej Armii 92. 28673g

Sprzedam nowe szkła nagałkowe dla krótkowidza — 4,0. Tel. 325-49. 28469g

Sprzedam męski duży, kożuch bułgarski. Telefon 67-17-24. 28574g

Motoryzacyjny sklep części zamiennych — poleca swe artykuły w nowo otwartym lokalu, dzielnicy Grunwald. Kanclerska 5, przy Kasztelańskiej. 28602g

Garaż blaszany, solidny — sprzedam. Tel. 407-70. 28630g

Sprzedam futro — brązowe łapki karakułowe na 162 wzrostu. Tel. 597-29. od godz. 18. 28561g

Sprzedam sekretarzyk antyczny. Tel. 743-22. 28366g

Nową, lekką platformę konną na „16" sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 16 m. 4. 28372g

Sprzedam taksometr Poltax. Poznań. ul. Ślusarska 4 m. 4, od godz. 18. 28411g

Sprzedam rejpinczerki — kieszonkowe. Dąbrowskiego 15 m. 1. 28419g

Sprzedam chippendalle — dwa fotele i bar. Telefon 595-62. 28546g

Samochody

Sprzedam Warszawę M-20. Żukowski, Rosnówko, ul. Dworcowa 1, pow. Poznań. 28683g

Sprzedam Skodę 1102 na części. B. Szczepaniak — Puszczykówko, Niepodległości 23, osiedle nowe. 28713g

Sprzedam Renault Gordini. Poznań. Osiedle Warszawskie, ul. Warszawska 167. 28739g

Odstąpię konto PKO na Fiata 1300. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 28516g

Sprzedam nadwozie samochodu „Nysa" komplet, na chodzie. Poznań - Krzyżowniki, Słupska 25. 28558g

Lokale

Młode małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju. Oferty — „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 28720g.

Kupię mieszkanie własnościowe, wyłączone, względnie pół willi w Poznaniu. Oferty — „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 28843g.

Technik poszukuje niekrępującego pokoju. Oferty „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 28845g.

Zamienię mieszkanie 1-pokojowe 38 m², c. o. — na większe też c. o. Telefon 528-07. 28861g

Przyjmę na samodzielny pokój. Płatne za 3 lata z góry. Ul. Inowrocławska 46. 28882g

Młodzi, bezdzietni, członkowie spółdzielni, szukają pokoju. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 28617g

Zamienię 2 pokoje z przynależnościami w Poznaniu — na mieszkanie na trasie Poznań — Mosina, blisko stacji kolejowej. Oferty „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 28908g.

Młode małżeństwo, poszukuje pokoju, względnie mieszkania z c. o. od stycznia. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 28932g

Student V roku, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 28610g

Panience wspólny pokój, wynajmę. Dębiec, Niedbalskiego 6. 28642g

Przyjmę panienki pracujące na pokój. Baranowska, Rocha 20, przy przystanku Serafitek. 28655g

Lokal na cichą pracownię do wynajęcia. Oferty — „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 28571g.

Wezmę w dzierżawę pomieszczenie na mały warsztat instalacyjny, najchętniej Junikowo. Plewiska (powiat). Oferty „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 28526g.

Zamienię korzystnie 3 pokoje, kuchnia, łazienka, nowe budownictwo. Stare Miasto — na M-4 lub M-5 na Osiedlu Przyjaźni. Oferty „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 28437g.

Uczniowi, młodemu panu, wspólny pokój wynajmę. Grunwaldzka 336. 28520g

Spiesznie kupię dom jednorodzinny w Poznaniu, również do wykończenia. Oferty — „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 28559g.

Połowę domku, mieszkanie wyłączone, 3 pokoje luksusowe, parter, po sprzedaży wolne, warsztat, ogród, blisko tramwaju sprzedam. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 28471g.

Działkę 2500 m², spiesznie sprzedam pod ogrodnictwo lub hodowlę, cena 26.000 zł. W. Najderek. Luboń 4. Dzierżyńskiego 61, od godz. 15. 28712g

Sprzedam gospodarstwo 5-hektarowe, 14 km od Poznania. Informacja: Obornicka 147 m. 1. 28752g

Kupię atrakcyjną parcelę, domek. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 28872g

Sprzedam gospodarstwo rolne 10 ha. Bruszczewo 10, poczta St. Bojanowo, pow. Kościan. 28893g

Sprzedam 2 działki, barakiem, zabudowa szeregowa, Sołacz. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 28933g.

Sprzedam 1,5 ha gruntów, 20 km od Poznania, w tym 0,5 ha pod zabudowę. Wiadomość: Br. Błażejewska, Dębienko, poczta Stęszew. 28940g

Gniezno! Sprzedam połowę wyłączonej willi lub mieszkanie 3-pokojowe. — Oferty „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 28679g.

Sprzedam 0,25 ha ziemi, barak mieszkalny, światło, woda, cena do uzgodnienia na miejscu. Komorniki, ul. Żabikowska 30, pow. Poznań. 28699g

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU MEBLAMI

w Poznaniu, ul. Głogowska 26

POSIADA DO UPŁYNNIENIA

2 nowe wózki akumulacyjne wysokiego podnoszenia, typ E. V. 426,

wysokość podnoszenia 4,6 atm. — nośność 800 kg., rok produkcji 1969.

Cena za 1 szt. 150.021,— zł.

8783-K1

Spółdzielnia Inwalidów Ochrony Mienia i Usług Różnych

w Poznaniu, ul. Konfederacka, barak 2

zawiadamia, że

z dniem 2 listopada 1972 roku

ULEGNIE ZMIANIE

dotychczasowy numer telefonu 67-90-45

NA NOWY NUMER 67-40-45.

8968-K1

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przem. Metalowego H. Cegielski — Poznań, Dzierżyńskiego 223/229 zatrudnią zaraz:

- — **z-ce KIEROWNIKA Samodzielnego Oddziału Wykonawstwa Inwestycji** — wymagane wykształcenie inżynier bud. z praktyką oraz uprawn. budowlanymi.
- — **KIEROWNIKA Budowy Ośrodka Wypoczynkowego w Dąbkach** — wykształcenie wyższe wzgl. średnie z praktyką oraz uprawnieniami budowlanymi
- — **TOKARZY — wyuczonych i do przyuczenia**
- — **FREZERÓW**
- — **ŚLUSARZY**
- — **SPAWACZY elektrycznych**
- — **HARTOWNIKÓW wyuczonych**
- — **WARTOWNIKÓW do straży przemysłowej**
- — **MANEWROWYCH**
- — **ROBOTNIKÓW maszynowych do Krajalni do przyuczenia**
- — **ROBOTNIKÓW gospodarczych i do transportu**
- — **SPRZĄTACZKI**
- — **KOWALI**
- — **MURARZY i betoniarzy**
- — **TYNKARZY i LASTRIKARZY**
- — **INSTALATORÓW i blacharzy ze specjalnością instalacji wentylac.**
- — **KIEROWCÓW wózków**
- — **STRAŻAKÓW.**

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego pokój 101 8493-K1

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych w Poznaniu, ul. Świętosławska 12 — zatrudni następujących pracowników do pracy w Zarządzie Przedsiębiorstwa:

- — **GŁÓWNEGO ENERGETYKA lub St. ENERGETYKA** — wykształcenie wyższe techniczne, 7 lat praktyki w zawodzie lub średnie techniczne, 8 lat praktyki w zawodzie w budown.
- — **St. REF. EKONOMICZNYCH branżystów z zakresu prefabrykatów betonowych, elektrycznych i narzędzi** — wykształcenie średnie, praktyka w zaopatrzeniu w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Sam. Sekcja Kadr pokój nr 28 pod adresem Przedsiębiorstwa wyżej podanym — telefon 572-71. 8512-K1

Przetargi

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych w Poznaniu, ul. Świętosławska 12, ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na pomalowanie ogrodzenia z elementów metalowych o pow. 1.138,8 m² z powierzonego materiału na budowie Szpitala i Poliklinik MO, przy ul. Lutyckiej w Poznaniu.

Prace wykonać należy jeszcze w 1972 r.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy, rzemieślnicze spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu oraz wykonawcy prywatni.

Szczegółowych informacji odnośnie zakresu robót, dokumentację techniczną do wglądu, jak również ślepe kosztorysy można otrzymać w Dziale Przygotowania Produkcji w Poznaniu, ul. Świętosławska 12 pok. 27, 2 ptr.

Oferty należy składać w terminie 6 dni od daty ukazania się niniejszego przetargu w Dziale Przygot. Produkcji ul. Świętosławska 12, p. 27, II ptr.

Otwarcie ofert nastąpi w 2 dni po upływie w/w terminu.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 8836-K1

Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe w Poznaniu, przy ul. Dąbrowskiego 29 ogłasza **II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:**

1 SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „Wołga", typ M-21, cena wywoławcza 30.000,— zł.

W przetargu udział mogą brać osoby prawne i fizyczne, mieszkające na terenie m. Poznania i poza jego terenem.

Przetarg odbędzie się dnia 15. XI. 1972 r. o godz. 10, na terenie naszego przedsiębiorstwa przy ul. Dąbrowskiego 29.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia w dniu 14. XI. 1972 r. o godz. 11—13 do kasy MPT przy ul. Dąbrowskiego 29, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Pojazdy oglądać można na terenie MPT, ul. Dąbrowskiego 29, w dniach 13—14. XI. 1972 r. od godz. 11—13.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 8953-K1

Sprzedam dom jednorodzinny w Lesznie. Oferty „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 28727g.

Tanio sprzedam gospodarstwo 4 ha pod Poznaniem. Oferty „Prasa". — Grunwaldzka 19 dla 28669g.

Sprzedam połowę domu i ogrodu w Puszczykowie, Pieczyńska, Poznań, ul. Dąbrowskiego 9/11 m. 8, tel. 459-17. 28139g

Kupię willę 5-pokojową w Poznaniu. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 28615g

Kupię działkę pod budowę, na nowym osiedlu Naramowic. Adres wskaże „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 28760g.

Kupię przy głównej drodze Poznań — Pniewy 2—5 ha ziemi. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 28815g.

UWAGA! UWAGA!

MIESZKAŃCY POZNANIA

WIELOBRANŻOWA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„CZYSTOŚĆ"

w Poznaniu, ul. Mickiewicza 36

INFORMUJE uprzejmie o uruchomieniu usług w zakresie

TAPETOWANIA MIESZKAŃ

Zlecenia przyjmuje oraz szczegółowych informacji udziela **Zakład nr 15, Poznań — Winogrady, Osiedle Przyjaźni** Blok nr 12 kl. F. oraz **Dział Techniczny,** ul. Dąbrowskiego 96, tel. 425-18.

8777-K1

RADIO

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m; 7.30 W rannych pantoflach; 9.05 „Fala 72"; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci młodszych: „Gwóźdź" — słuch.; 10.20 „Takty i fakty"; 11 Rozgłośnia Harcerska; 11.40 „Przepraszam cię Hipolicie" — słuch; 12.15 Rep. literacki pt.: „Z placu boju o Kazimierz"; 12.35 Duety wokalne; 13 Duety instrumentalne; 13.15 Graj kapelo, graj od ucha...; 13.35 Przeboje na deser; 14 Rok Moniuszkowski; 14.30 „W Jezioranach"; 15 Konc. życzeń; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Teatr PR: „Uchwycić ideę życia w jego wiecznym ruchu"; 17.50 Muz. ludowa Turcji; 18.08 Przypominamy „Piosenki roku"; 18.45 Kwadrans dla trębaczy; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 19.53 Dobranocka; 20.30 „Matysiakowie"; 21 Magazyn przebojów; 21.30 Zespół Dziewiątka; 22 Zatańcz ze mną; 22.30 Pół na pół z muzyką; 23.10 Konc. życzeń od słuchaczy polonijnych dla rodzin w kraju; 0.10 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 7.45 Piosenki z uśmiechem; 8 Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 „Wielkopolska niedziela"; 11.30 Magazyn lotniczy; 12.30 Poranek symf.; 13.30 Koncert życzeń; 15 Teatr dla dzieci: „Przegrana Sherlocka"; 15.46 Piosenki bez słów 16 Aud. poetycka — autor J. Ratajczak; 16.30 Konc. chopinowski; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Różne barwy jazzu; 18 Teatr PR — Studio Współczesne: „Odpis dyplomu"; 18.45 Muz. rozrywk.; 19.45 Wojsko, strategia, obronność; 20 Magazyn literacko-muzyczny; pt.: „Giełda reporterów"; 21.30 Rep. dźw. o mistrzostwo I ligi koszykówki męskiej „Lech" Poznań — „Śląsk" Wrocław; 22.05 Ogólnopolskie wiad. sport.; 22.35 „Niedzielne spotkania z muzyką"; 23.38 „Jazz na dobranoc".

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.30 Spotkanie z D. Garadem; 8.10 Trybunał lubelski; 8.35 Niedzielne rytmy; 9 „Klęska" — odc. 7; 9.10 Grające listy; 9.35 Analizy i syntezy; 10 Ilustrowany Tygodnik Rozrywk.; 11.25 Zapomniane koncerty fortepianowe — B. Platti — Konc. G-dur; 11.45 Z nagrań Nat „King" Cole'a w Las Vegas; 12.05 „Opowieść o najdroższym szpiegu świata" — słuch.; 12.30 Między „Bobino" a „Olimpią"; 13 Tydzień na UKF-ie; 13.15 Mekka piosenkarzy — Londyn; 13.45 Ballady jazzowe; 14.05 Kwadrans dla Marka Grechuty; 14.20 „Peryskop" — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Mekka piosenkarzy — Madryt; 15.10 Pierwsze obroty — muzyczne premiery; 15.30 Krzyżówka radiowa; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 „Jak na szpilkach"; 16.45 Piosenki z „włoskiego buta"; 17.05 „Klęska" — odc. 8; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Mekka piosenkarzy — Paryż; 18 Lektury, lektury...; 18.15 Polonia śpiewa; 18.30 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 19.05 „Dystans" — słuch. H. Bardijewskiego; 19.35 Muz. poczta UKF; 20 Impresje filmowe — gaweda: 20.10 Wielkie recitale — W. Orlow na I Festiwalu im. George Enescu (Bukareszt 1958); 21.05 „Dźwignąłem pomnik swój" — aud. poetycka; 21.25 Płyty nasze i naszych przyjaciół; 21.50 Opera G. Donizettiego: „Linda di Chamonix"; 22.08 Śpiewa Ewa Demarczyk; 22.20 Ludzie sztuki — aud. Andrzeja Matyni; 22.35 Mekka piosenkarzy — Warszawa; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje L. Herdegen; 23.05 Muzyka nocą; 23.50 Na dobranoc gra Sill Austin.

WIADOMOŚCI: 6, 8.30, 14, 19, 22.

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.55 Muz. rozrywk.; 8.08 Felieton dnia; 8.21 Co słychać w świecie; 8.30 Konc. życzeń; 8.45 W kilku taktach, w kilku słowach; 9 Dla kl. I i II (j. polski) „Pan Bałaganowicz" — słuch.; 9.20 Muz. polska; 10.05 Nim się książka ukaże — fragm. pow. L. Proroka pt. „Wielki zgiełk"; 11 Dla kl. VII (jęz. polski) „Chcecie bajki" — „Oto bajka"; 11.30 Kwadrans czardaszy; 11.45 Porady praktyczne dla kobiet; 12.25 Z wrocławskiej fonoteki muz. 13 Z życia ZSRR; 13.20 „Wieś tańczy i śpiewa"; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 Rep. literacki; pt. „Opowieść babci Gębalowej"; 14.20 M. Berlioz: Uwertura konc. „Korsarz"; 14.30 „Co się Wam w tej audycji najbardziej podoba"; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Alfa i Omega; 16.30 Po południe z młodością: 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Kupić nie kupić, posłuchać warto; 19.30 Kwadrans muzyczny K. Stromengera; 19.45 Pieśni Jana Galla; 20.30 Miniatury rozrywk.; 21 Naukowcy rolnikom; 21.30 Konfrontacje; 22 Konc. życzeń miłośników muz. poważnej; 22.40 „Lekkie uderzenie"; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 „Klasycy stylu sweet"; 23.40 Z muzycznych zabytków średniowiecza; 0.10 Porgram nocny z Olsztyna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 7.50 Mozaika muzyczna; 8.35 Radiowe interpelacje; 8.45 Kwadrans dla pianistów; 9 G. Holst — „Saturn" — z Suity ork. „Planety"; 9.10 UIRT „Delfiny" — cz. II wykład dr. Sam Rigway; 9.20 „Muzyczny non stop"; 9.35 Kobiece ABC; 10.05 „O dziewczynie śpiewają różnie"; 10.25 W Jezioranach; 10.55 Utwory kompozytorów Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej; 13 czas dobrych gospodarzy; 13.20 Na trąbce gra G. Jovin; 13.40 „Pamiętnik Anny" fragm. prozy; 14.05 Z kompozytorskiego albumu — J. Straussa; 14.25 Grają i śpiewają „Czerwone gitary"; 14.40 „Byłem niewolnikiem Junnów", fragm. pow.; 15 T. Cybulska gra VIII Sonatę fortep. B-dur op. 84; 15.30 Grają zespoły ludowe PR; 17.15 Poniedzielne remanenty sport.; 17.25 Pozn. konc. życzeń; 17.55 Radioexpress; 18.05 Wielkopolskie zespoły chóralne; 18.20 Sonda — dźw. przegląd ekonomiczno-społ.; 19.15 Jęz. rosyjski; 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne „Głos"; 20.01 Konc. z nagrań Wielkiej Ork. Symf. PR i TV; 21.25 Felieton literacki; 21.30 Muz. rozrywk.; 22.33 St. Moniuszko w świetle listów; 23.13 Turniej ork. tan.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.30 Blaski i cienie monety polskiej XVII wieku — gawęda; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Kronika zesp. „Dielo"; 9 „Klęska" — 8 odc. pow.; 9.10 Ork. bez dyrygenta; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 Kto śpiewa... nie grzeszy; 10.05 Brubeck i inni; 10.15 Głosy z decelitowych płyt — rep.; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Śniadanie u Tiffany'ego" — 17 odc. pow.; 12.25 Za kierownicą; 13 Na zielonogórskiej antenie; 15.10 Album muz. uniwersalnej; 15.30 N+T, czyli nowoczesność i technika; 15.45 Adam Didur we wspomnieniach córki; 16.15 Mikser — magazyn muzyczny; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 „Klęska" — 9 odc. pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Z kompozytorskiej teki K. Kristoffersona; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 „Pod Krzyżem Południa" — lud. mel. Wenezueli — cz. III; 19.05 Pow. w wyd. dźw. — „Wojna i pokój"; 19.35 Muz. poczta UKF; 20 Trudny świat; 20.15 „Trylogia" tria Emerson Lake i Palmer; 20.45 J. Ch. Rameau — 6 tańców na klawesyn — gra G. Leonhardt; 21 Nie czytaliście — to posłuchajcie: 21.20 Kronika zesp. „Modny efekt"; 21.45 Z nagrań Sz. Czerkaskiego: 22.08 Śpiewa Smith Jimmy; 22.15 Trzy kwadranse jazzu; 23 Poetki radzieckie — B. Achmadulina; 23.50 Collegium musicum — J. Zarębski — Kwintet fort. c-moll; 23.50 Śpiewa Joe Dassin.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

NIEDZIELA — PROGRAM I; 8 — TV Kurs Rolniczy; 8.35 — Przypominamy, radzimy; 8.45 — Radar — wojskowy magazyn filmowy; 9 — Dla młodych widzów: Teleranek, TV Klub Śmiałych, film z serii „Wakacje z duchami", Galeria na medal. Wizyta u lotnika, Naokoło świata; 10.20 — Klub Sześciu Kontynentów — „Goście doktora Korabiewica"; 11 — Sportowy magazyn sprawozd. — z meczów piłki nożnej o Mistrzostwo I Ligi; 13 — Dziennik; 13.20 — Gra Ork. TV Katowice; 13.40 — Przemiany; 14.10 — PKF; 14.20 — Dla dzieci TV Teatr Lalek — B. Leśmian „Baśń o zaklętym rumaku"; 15.15 — W obiektywie — notatnik film. z krajów socjalistycznych; 15.45 (Kolor) — Z serii „Prawa buszu" — film dokum. prod. franc. „Pora sucha"; 16.10 — Estradowe spotkania — progr. rozryw.; 16.50 — Kryteria — felieton Wł. Lorenza; 17 — „Dziś Warszawa — jutro Paryż" progr. rozrywkowo-kulisowy; 17.45 (Kolor) — „Czas i ludzie" film dokum. prod. austr. „Mieszkańcy Wysp Salomona"; 18.20 — Tele-echo; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 (Kolor) — Z serii „Leonardo da Vinci" — film prod. włoskiej odc. I: 21.30 — TV Warszawa w programie V — cz. II; 22 — Magazyn Sportowy.

PROGRAM II: 14.20 — Teleturniej Politechniki Gliwickiej z Akademią Górniczo-Hutniczą; 15.20 — Kino TDC — „Piętnastoletni kapitan" — fab. film radz.; 16.35 — Historia z tej ziemi — program pop.-naukowy; 17.05 — „Celuloza" — fab. film polski; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Konc. wczasowy program TV NRD; 21.05 — Klub Dobrej Książki; 21.35 — Teatr TV — „Praczka" — Egon Erwin Kisch; 22.05 — Spotkanie ze Stanisławą Celińską.

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I: 15.20 — Politechnika TV — Fizyka — kurs przygotowawczy „Statyka ciała sztywnego" oraz „Dynamika ciała sztywnego; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — Zwierzyniec — w programie m. in. filmy z serii „Yakki Kwaki" i „Auggie Dog gie"; 17.25 — Echo stadionu; 17.55 — Teleskop; 18.15 — „Muzykują i pracują"; 18.45 — TV Magazyn Postępu Technicznego; 19.20 (Kolor) — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Teatr TV — A. Miller — „Widok z mostu"; 21.30 — Publicystyka międzynar.; 22 — Dziennik; 22.20 — Pieśni kompozytorów XX wieku — śpiewa M. Bojanowska; 22.40—23.45 — Politechnika TV (powt.).

Pracownicy poszukiwani

ZPM H. Cegielski Odlewnia Żeliwa w Śremie woj. poznańskie zatrudni zaraz następujących pracowników:

- **INŻYNIERÓW budownictwa lądowego** z uprawnieniami i z praktyką w służbie inwestycyjnej, bądź w wykonawstwie i projektowaniu, na stanowisko st. inspektora technicznego w Dziale Przygotowania Inwestycji
- **TECHNIKÓW budowlanych do pracy w Dziale Inwestycji**
- **INŻYNIERA ciepłownika lub INŻYNIERA mechanika - energetyka** z praktyką w eksploatacji urządzeń ciepłowniczych na stanowisko kierownika
- **INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW odlewników** na stanowisko Kier. Oddziału i mistrzów
- **INŻYNIERA automatyka** z praktyką
- **INŻYNIERÓW mechaników** z praktyką na stanowiska Kier. Oddz. Utrzymania Ruchu
- **SOCJOLOGA** — specjalność socjologia przemysłu (na wstępny staż pracy lub z praktyką)
- **TOKARZY, FREZERÓW**
- **ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych** do różnych prac w Odlewni.

Do czasu uzyskania mieszkania i dla osób samotnych zakwaterowanie w hotelu robotniczym I kat. (bez rodziny). Zakład posiada stołówkę.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia korespondencyjnie, bądź na miejscu w Dziale Kadr Odlewni Żeliwa w Śremie, ul. Staszica 1. 1902-K2

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Łążku, poczta Wieszczyczyn, pow. Śrem — zatrudni:

- **1 RODZINĘ do pracy w oborze,**
- **1 TRAKTORZYSTĘ.**

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze RSP. 28408g

Spółdzielnia Inwalidów Ochrony Mienia i Usług Różnych w Poznaniu

oferuje użytkownikom pojazdów mechanicznych usługi:

- **na parkingu przy ul. Kościuszki, narożnik Powstańców Wlkp. — samoobsługowego użytkowania do przeglądów pojazdów podnośnika (udźwig 12,5 ton), w godzinach od 6 do 22;**
- **na parkingu przy ul. Kościuszki, narożnik Powstańców Wlkp. — naprawa pojazdów w godzinach od 6 do 22;**
- **samoobsługowego mycia pojazdów na parkingach przy ul. Kościuszki, narożnik Powstańców Wlkp., Al. Marcinkowskiego, ul. Libelta / Roosevelta, ul. Kraszewskiego 10b.**

8966-K1

Różne

Garaż ogrzewany — Warszawskie, odstąpię. Telefon 744-41. 28851g

Lodówki naprawiam. Tel. 316-07. 27237g

Domowe naprawy telewizorów. Tel. 500-58. 28835g

Garaż do wynajęcia. Poznań — Dębiec, Cisowa 6. 28563g

Koncesjonowany, produkcyjny warsztat krawiectwa damskiego poszukuje wspólnika z gotówką. Oferty — „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 28675g.

Szyby do samochodów zagranicznych panoramiczne (drobnorozpryskowe). poleca „SECUMIT". Warszawa-Rembertów, Suflerska 6, tel. 10-95-12, Mühsam. 1921-K2

Wezmę w dzierżawę lokal na cichą produkcję rzemieślniczą na St. Mieście. Oferty — „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 28423g.

Wanda Grabkowska — ginekolog, poniedziałki, środy, piątki od 17. Poznań, 23 Lutego 5 m. 1, tel. 532-19. 28541g

Oddam do wyhaftowania obrusy adamaszkowe. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 28607g.

Kierowca z II kat. prawa jazdy poszukuje pracy po godz. 15.00. Luboń 3. ul. Słowackiego 8. 28052g

Uwaga! szlifiernia cylindrów, wałów korbowych (motocyklowo - samochodowych). poleca swe usługi fachowo i w terminie. Kostrzyn Wlkp. ul. Średzka 64. 28633g

Gabinet Kosmetyczny Jakubowskiej Marcinkowskiego 19, usuwa: piegi, plamy, łojotok, trądzik, łupież. Zapobiega wypadaniu włosów, suchości skóry. 28634g

Garaż blaszany oddam w dzierżawę, tel. 531-52. 28517g

Matrymonialne

Panna lat 25, po studiach, wzrost 165 cm, miła, zgrabna poznanianka, pozna od powiedniego kawalera do lat 30, pogodnego usposobienia, pragnącego założyć rodzinę. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 28531g.

Szybko, dobrze, szczęśliwie kojarzy małżeństwa, Biuro Matrymonialne — „Ognisko", Poznań, Strusia 9. 26626g

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Mechaniczne w Poznaniu — przyjmą do pracy następujących pracowników:

- **FREZERÓW,**
- **TOKARZY,**
- **SPAWACZY,**
- **ELEKTRYKÓW,**
- **ŚLUSARZY,**
- **LAKIERNIKA samochodowego,**
- **TOKARZY na przyuczenie,**
- **ROBOTNIKÓW transportowych i magazynowych**
- **ST. REFERENTA ekonomicznego d/s analiz,**
- **KIEROWNIKA Działu Zbytu i Administracji,**
- **Z-CĘ KIEROWNIKA Działu Zbytu i Administracji.**

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac ZM Poznań, ul. Dojazd 30, telefon 460-31, wewn. 190. 8924-M1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1, Poznań, ul. Ratajczaka 46, zatrudni natychmiast na budowach w Poznaniu **każdą ilość pracowników wykwalifikowanych** w następujących zawodach:

- **MURARZ - tynkarz**
- **CIEŚLA**
- **ZBROJARZ**
- **BETONIARZ**
- **MONTAŻYSTA konstrukcji żelbetowych**
- **PŁYTKARZ na glazurę**
- **POSADZKARZ — parkieciarz**
- **MALARZ**
- **SZKLARZ**
- **ELEKTRYK**
- **oraz ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych**
- **DOZORCÓW na cały etat**
- **SPRZĄTACZKI.**

Warunki pracy i płacy do omówienia.

Dla zamiejscowych pracowników fizycznych zapewniamy bezpłatne zakwaterowanie oraz wszelkie świadczenia socjalno-bytowe.

Istnieje możliwość pierwszeństwa w uzyskaniu pracy w nowo budowanych zakładach przemysłowych po ich uruchomieniu (np. Fabryka Domów w Suchymlesie, ZPG „Stomil" Poznań — Karolin).

Ponadto przyjmiemy do pracy w naszej Pracowni Projektowej w Poznaniu

- **PROJEKTANTA instalacji sanitarnych w zakresie wod.-kan. — c.o.** z wyższym lub średnim wykształceniem, posiadającym odpowiednie uprawnienia projektowe i niezbędny staż pracy w samodzielnym projektowaniu.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Zatrudnienia i Płac PPBP nr 1, Poznań, ul. Ratajczaka 46, pokój nr 16. 8479-M1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2, w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128 — tel. 650-51 — przyjmie zaraz do pracy na Betoniarni w Poznaniu, ul. Gdyńska 10, tel. 700-16

- **20 BETONIARZY**
- **5 ŚLUSARZY**
- **10 ZBROJARZY**
- **10 ROBOTNIKÓW oraz ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych,**

celem przyuczenia w zawodzie **betoniarza.**

Praca w akordzie, wysoki zarobek. Przedsiębiorstwo zapewnia prace ciągłą przez cały rok, dla zamiejscowych bezpłatne zakwaterowanie + rozłaka 30,— zł. — posiłki regeneracyjne oraz inne świadczenia wynikające z Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Chetni zgłosza sie bezpośrednio u kier. Betoniarni w Poznaniu, przy ul. Gdyńskiej 10 wzgl. w Dziale Pracy i Płacy w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128. 7897-M1

Meblarska Spółdzielnia Pracy w Poznaniu, ul. Żmigrodzka 37 (Junikowo poszukuje pilnie

- **10 STOLARZY meblowych.**

Warunki płacy i pracy do uzgodnienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. ul. Żmigrodzka 37. Dojazd tramwajem linii 3, 13, 17. 7875-M1

Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu, ul. Wilczak 45/7, zatrudni zaraz:

- **ST. KSIĘGOWEGO** — wymagana znajomość z zakresu rachunku kosztów, wzgl. obrotu środkami trwałymi. Min. 5 lat praktyki. Pożądana znajomość zagadnień budownictwa.
- **TECHNIKA BHP**
- **TECHNIKA normowania**
- **SPAWACZY** (spawanie autogeniczne i elektryczne)
- **ROBOTNIKÓW za i wyładunkowych.**

Warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Centralnego Urzędu Geologii. 8023-M1

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Amino" zatrudnią zaraz pracowników na stanowiskach:

- **INŻYNIERA wzgl. TECHNIKA budowlanego** z uprawnieniami do wykonawstwa inwestycyjnego.
- **TECHNIKÓW mechaników do działu głównego mechanika,**
- **UCZNIÓW** w nauke zawodu — ślusarz, blacharz
- **MŁYNARZY** oraz **POMOCNIKÓW młynarzy**
- **PRACOWNIKA do transportu.**

Zgłoszenie pisemne i ustne należy kierować do Działu Spraw Osobowych i Szkolenia, ul. Bałtycka 85. telefon 730-41. 8019-M1

Regionalna Spółdzielnia Pracy „Renoma" Poznań, ul. Szewska 7, zatrudni zaraz z terenu miasta Poznania

- **5 KRAWCÓW na produkcje miarową z zakresu krawiectwa damskiego i męskiego ciężkiego** — wymagane kwalifikacje: dyplom mistrzowski lub czeladniczy plus 3-letnia praktyka w zawodzie.
- **2 PALACZY na pół etatu lub 1 na cały etat** do palenia w piecach kaflowych
- **1 PALACZ c.o.** z uprawnieniami.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr ul. Szewska 7. 8139-M1

Dnia 26 października br. zginęła śmiercią tragiczną w 19 wiośnie życia, nasza najukochańsza córka i siostra, śp.

TERESA GRAŻYNA NOWICKA

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby we wtorek, dnia 31 bm. o godz. 10.30 na cmentarz w Skórzewie, pow. Poznań.

W nieutulonym smutku pogrążeni

rodzice i rodzeństwo

28928g

Dnia 27 października 1972 roku zmarła

JANINA KACZMAREK

długoletnia pracowniczka Miejskiego Handlu Mięsem w Poznaniu.

W Zmarłej straciliśmy serdeczną koleżankę oraz sumienną, cenioną i nieodżałowaną pracownicę.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 października 1972 r. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Żegnamy Ją z głębokim żalem.

Mężowi i Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, współpracownicy Miejskiego Handlu Mięsem w Poznaniu.

8984-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 października 1972 r. odeszła od nas na zawsze po ciężkich cierpieniach w 47 roku życia, moja najdroższa żona, nasza najtroskliwsza i najukochańsza mamulka, teściowa, siostra, ciocia i babcia, śp.

JANINA KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Strapieni

mąż, dzieci i rodzina

Prosi się o nieskładanie kondolencji

28929g

---

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 27 października 1972 r. po długiej chorobie zmarł w wieku lat 62 mój najdroższy mąż, brat, ojciec, teść i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW MATUSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 bm. o godz. 16 na cmentarzu na Starołęce.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

28942g

W dniu 27 października 1972 r. zmarła nasza ukochana żona, mama, teściowa, babcia i prababcia

KLARA STRASBURGER

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 października 1972 roku o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

Strapiona

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 października br. zakończył swe pracowite życie nasz długoletni, ceniony pracownik

TEODOR WABERSKI

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa oraz pracownicy Ośrodka Walki z Gruźlicą.

28921g

Dnia 27 października 1972 r. zmarł nagle w czasie pełnienia obowiązków służbowych

ZYGMUNT GRZESZCZAK

główny księgowy Zakładu Przetwórczego Kazeiny w Murowanej Goślinie

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29. X. 1972 r. o godzinie 13.45 w Rogoźnie Wlkp., z domu żałoby, ul. Kotlarska 14.

Za swą pracę zawodową odznaczony został Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

W Zmarłym straciliśmy sumiennego pracownika i serdecznego kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Zarząd — Rada Zakładowa — POP oraz pracownicy Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu.

8963-K1

---

† Dnia 26 października 1972 r. zmarł nagle mój najukochańszy, najdroższy mąż, lat 28

ANDRZEJ WĘKLAR

o czym zawiadamia w głębokim żalu i smutku pogrążona

żona z całą rodziną

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 października 1972 roku o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

28902g

Dnia 26 października 1972 roku zmarł

inż. BOGDAN MIZERA

lat 47

W Zmarłym tracimy wybitnego fachowca i cenionego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 października br. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i współpracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego Poznań, ul. Słowackiego 13.

28935g

Dnia 28 października 1972 r. zmarła po swoim pracowitym życiu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, w wieku 92 lat, śp.

WALENTYNA MARUSZEWSKA

z domu SZKUDLAREK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

28924g

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 października 1972 r. zakończył swój pracowity żywot po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 75

JAN ZAWAL

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 bm. o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Piątkowskiej — Winiary.

W smutku pogrążeni

żona, córka, synowie, synowe, zięć, wnuki i prawnuki

28937g

---

† Dnia 27 października 1972 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 82 nasza kochana ciocia, śp.

WIKTORIA JANKOWSKA

z domu KOWALSKA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 30 bm. o godz. 13 w kościele św. Józefa w Inowrocławiu, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny,

o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

bratanice i bratankowie z rodzinami

28900g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium **Marian Fiejsierowicz** (zastępca redaktora naczelnego), **Tadeusz Kaczmarek** (sekretarz redakcji), **Wiesław Porzycki** (redaktor naczelny), **Zbilut Sęk, Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.** ● Telefony: centrala 600-41 łączy wszystkie działy informacje dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelny — 454-09. Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział Miejski — 659-39. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31. ● Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA". ● Biuro Ogłoszeń — Poznań Grunwaldzka 19, telefony 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada ● Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca ● Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań. Zwierzyniecka 3 ● Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPiK „Ruch", Poznań, Zwierzyniecka 3, na konto PKO nr 5-6-151: do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. K-8

Jednak Karasiński w bramce

Dzisiaj o godz. 12 w Wałbrzychu piłkarze poznańskiego Lecha, rozegrają mecz mistrzowski z miejscowym Zagłębiem. Sympatycy poznańskich kolejarzy nie ukrywają, że liczą na dobrą grę swoich pupilów i wywiezienie z Wałbrzycha co najmniej 1 punktu. Naturalnie nie będzie to łatwe a to przede wszystkim z uwagi na kłopoty personalne jakie ma trener Lecha Augustyn Dziwisz.

W dalszym ciągu kilku zawodników leczy dość poważne kontuzje. Największe problemy trener Dziwisz ma z obsadzeniem pozycji bramkarza. Początkowo, jak już informowaliśmy, zamierzał desygnować do gry młodego 19-letniego Wiesława Zakrzewskiego, jednak w rozmowie przed samym wyjazdem stwierdził, że w Wałbrzychu wystąpi Andrzej Karasiński. Bramkarz ten, który bronił bramki Lecha w okresie kiedy zespół grał w klasie międzywojewódzkiej, jest na pewno bardziej doświadczonym i rutynowanym zawodnikiem niż młody Zakrzewski, a to w meczach I-ligowych ma ogromne znaczenie.

Do Wałbrzycha wyjechał również Lesiewicz, który czuje się już znacznie lepiej. Najprawdopodobniej, jeżeli nie zajdą żadne nieprzewidziane okoliczności, Lech wystąpi w Wałbrzychu w następującym składzie: w bramce Karasiński, w obronie Lesiewicz, Płotka, Domino, Bilewicz, w pomocy Jakóbczak, Manicki, Napierała, w ataku Stępczak, Adamski, Wojciechowski. (s)

*

Polskie Radio przeprowadzi transmisję z II połowy meczu Zagłębie — Lech o godz. 13.50 (UKF w paśmie 69.74 MHz).

Dramatyczna końcówka w meczu koszykarzy

Lech — Śląsk Wrocław 85:84 (52:38)

Sympatycy koszykówki zebrani wczoraj w sali przy ul. Chwiałkowskiego, nie mogli narzekać na brak emocji. W meczu o mistrzostwo I ligi koszykarze Lecha pokonali Śląsk Wrocław różnicą zaledwie jednego punktu 85:84, mimo że do przerwy prowadzili 52:38.

Początek meczu nie zapowiadał tak dramatycznej końcówki. Chociaż pierwszego kosza zdobył zawodnik Śląska **Grygiel**, to jednak inicjatywa w pierwszej części meczu należała do poznaniaków. Zwłaszcza ostatnie 5 minut pierwszej połowy to popis gry poznaniaków, którzy demonstrują niezwykle efektowną koszykówkę, szybkie ataki i celne strzały. Bez wątpienia najlepszym zawodnikiem w zespole Lecha był w tych minutach **Henryk Cegielski.** Zawodnik ten raz po raz inicjował szybkie rajdy pod kosz przeciwnika, był niezwykle agresywny w obronie, a ponadto dysponował celnym rzutem. **W tym meczu Cegielski jeszcze raz dowiódł, że pominięcie go przy ustalaniu reprezentacji Polski na XX Igrzyska Olimpijskie, poważnie osłabiło nasz narodowy zespół.**

Po zmianie stron w dalszym ciągu utrzymywała się przewaga Lecha, ale niestety w 22 minucie **Glinka** oraz w 25 — **Cegielski** schodzą z boiska za pięć przewinień osobistych. Od tej chwili poznaniacy grają już z mniejszym animuszem. Młodzi zawodnicy, których trener **Jacek Ponicki** wprowadził do gry, to na pewno utalentowani koszykarze, ale nie mają oni jeszcze tak potrzebnego w spotkaniach mistrzowskich doświadczenia i dlatego Śląsk, który co prawda dysponuje wieloma młodymi zawodnikami, ale już o większej rutynie (czterech członków kadry narodowej juniorów), zaczął powoli odrabiać straty.

Jeszcze na 5 minut przed końcem meczu Lech prowadził 79:70, ale 3 minuty później było już tylko 71:80. Kolejne punkty dla Lecha zdobywają **Paul** (1) i **Durejko** (2), a dla Śląska **Białowąs** (2 oraz **Frelkiewicz** (1) i jest 84:83. Frelkiewicz fauluje **Durejkę** i ten wykorzystuje jeden rzut osobisty. Teraz z kolei przy stanie 85:83 jeden punkt zdobywa **Kalinowski** ze Śląska i jest 85:84. Taki wynik utrzymuje się przez ostatnie sekundy i ostatecznie Lech zdobywa dwa cenne punkty mistrzowskie.

Punkty zdobyli dla Lecha: **Chojnacki 21, Durejko 17, Cegielski 17, Pawelczak 16, Paul 10, Glinka 4,** dla Śląska: **Kalinowski 19, Białowąs 14, Hnida 14, Grygiel 11, Frelkiewicz 11, Garliński 10, Kossowski 3, Czarnecki 2.** (s)

W pozostałych spotkaniach I ligi koszykarzy padły następujące rezultaty:

Wisła — Pogoń Szczecin	**100:73**
Lublinianka — Polonia	**72:62**
Wybrzeże — Górnik Wałb.	**88:66**
Resovia — AZS W-wa	**87:73**

Hokej na trawie

Grunwald zdobył dwa punkty

W sobotę hokeiści Grunwaldu wzięli przedostatnią przeszkodę na drodze do zdobycia tytułu mistrza „jesieni" w sezonie 1972/73, wygrywając ze Startem Gniezno.

Obie drużyny Grunwald i gnieźnieński Start zaprezentowały przeciętny poziom. Wygrali zasłużenie wojskowi 2:0, zdobywając bramki w pierwszej części meczu ze strzałów **Walczaka** i **Matuszyńskiego.** Po zmianie stron gra była nadal bardzo żywa ale wykazała wyraźny brak zrozumienia w grze obu młodych zespołów. Nic dziwnego, że zawodnicy Poznania, a także i Gniezna zaprzepaścili wiele dogodnych podbramkowych sytuacji. Z ambitnie walczących graczy trudno kogoś specjalnie wyróżnić. Widać było, że z ulgą oczekują oni na przerwę w rozgrywkach. (p)

Szachy

Start Pocztowca w mistrzostwach Polski

Dzisiaj we Wrocławiu I-ligowa reprezentacja Pocztowca rozgrywa swój pierwszy mecz o mistrzostwo Polski — 1972 r. Przeciwnikiem poznaniaków będzie zespół Hetmana Wrocław. Zawodnicy Pocztowca występują w następującym składzie: **Włodzimierz Schmidt, Przemysław Ereński, Włodzimierz Kruszyński, Eugeniusz Półtorak, Włodzimierz Kałużny, Adam Mięsowicz** oraz **Hanna Ereńska-Radzewska.** Kierownikiem ekipy jest **Leszek Tarkowski.** Dzisiejsze spotkanie należy do cyklu tzw. derbów. Natomiast od przyszłej niedzieli kontynuowane będą w dolnośląskim wczasowisku Międzygórze rozgrywki dwunastu drużyn ekstraklasy państwowej w ramach XXVI Szachowych Mistrzostw Polski.

✡

Wczoraj na 39 indywidualnych mistrzostwach Wielkopolski stoczono 5 pojedynków. Walki miały zacięty przebieg. Oto rezultaty poszczególnych partii: **Baranowski** (Lech) przegrał z **Kruszyńskim** (Pocztowiec), **Ereński** z Pocztowca pokonał kolegę klubowego **Wyszatyckiego, Kałużny** (Pocztowiec) uległ mistrzowi **Pietrusiakowi** (Lech), **Sołtys** (Pocztowiec) został pokonany przez mistrza **Bernarda** (Lech), oraz obrońca tytułu **Nowak** z Lecha wygrał z **Błaszykiem** (Pocztowiec).

Do końca mistrzostw zostały jeszcze 3 rundy. Największe szanse na sukces ma **Bernard,** który poniósł tylko jedną porażkę. (nt)

Tenis

Polacy odpadli z Pucharu Króla

Tenisiści Czechosłowacji pokonali w I rundzie halowych rozgrywek o puchar Króla Gustawa reprezentację Polski 4:1. W drugim dniu meczu w Pisku pojedynki były ciekawsze i wszystkie toczyły się w trzech setach. Honorowe punkty wywalczyła rutynowana para **Tadeusz Nowicki — Mieczysław Rybarczyk,** która pokonała **Hutkę i Szimberę** 6:3, 8:6, 6:3. W momencie, kiedy rozpoczęło się spotkanie deblowe gospodarze prowadzili już jednak 4:0 i sprawa zwycięstwa została przesądzona Trzeci, potrzebny do dalszego awansu punkt, zdobyli Czechosłowacy już w pierwszym sobotnim singlu. **Jiri Hrebec** uporał się z **Wojciechem Fibakiem** wygrywając 7:5, 5:7, 6:2. Później **Vladimir Zednik** stoczył ciekawy pojedynek z **Jackiem Niedźwiedzkim** i zwyciężył 4:6, 6:1, 9:7. Czechosłowacy zmierzą się ze zwycięzcami meczu Szwajcaria — Austria. (s)

Adrian Panku w Katowicach

28 bm., przebywający na terenie woj. katowickiego przewodniczący Europejskiego Związku Lekkiej Atletyki — **Adrian Paulen,** został przyjęty przez członka Rady Państwa, przewodniczącego Prezydium WRN w Katowicach — **Jerzego Ziętka.**

W czasie wizyty omówiono zagadnienia rozwoju ruchu sportowego na Śląsku i w Zagłębiu oraz problemy związane z zorganizowaniem w katowickiej wojewódzkiej hali widowiskowo - sportowej mistrzostw Europy w lekkiej atletyce.

Siatkówka

3:0 dla Energetyka w meczu z Sarmatą

Łatwym zwycięstwem siatkarek Energetyka nad zespołem warszawskiej Sarmaty zakończyło się wczorajsze spotkanie, inaugurujące nowy sezon rozgrywek II ligi.

Nie najlepsza jeszcze forma zawodniczek odbywu drużyn spowodowała, że mecz nie był zbyt ładny, a publiczność oklaskiwała tylko kilka zagrań w trzecim secie. Już pierwsze piłki zapowiadały wysokie zwycięstwo Energetyka. Zawodniczki Sarmaty rozpoczęły grę usztywnione i przegrały dość gładko w pierwszych dwóch setach. Do piero w trzecim, siatkarki z Warszawy potrafiły nawiązać równorzędną walkę, doprowadzając do remisu 13:13. W tym okresie drużyna Energetyka popełniła dużo błędów w obronie. Poznanianki jednak skoncentrowały się i wygrały spotkanie 3:0. W poszczególnych setach 15:8, 15:3 i 15:13.

W zwycięskim zespole podobały się **Grażyna Gostyńska, Jeżewska, Lewandowicz i Czerniak.** Wśród pokonanych **Bachurek** i **Langner.**

(zb)

✡

Wczoraj odbył się także mecz w ramach rozgrywek o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej. W sali przy ul. Matejki spotkały się zespoły Stilonu Gorzów i Posnanii. Po ładnej grze zwyciężył zespół Posnanii 3:1, w setach 15:9, 15:9, 12:15 i 15:8.

Mecze bokserskie Rumunia — Polska

Polskich pięściarzy czekają jeszcze w br. bardzo trudne spotkania z reprezentacjami Rumunii. Odbędą się one w dniach 14 i 17 grudnia. Pierwsze reprezentacje spotkają się w Bukareszcie, a drugie w Polsce (prawdopodobnie w Opolu).

Bokserzy Rumunii należą do czołówki europejskiej. Znani są zarówno z dobrego wyszkolenia technicznego, jak i z bardzo dużej bojowości. Początkowo mecze te projektowane były na 20 i 24 grudnia. Na prośbę polskich władz bokserskich, Rumuni wyrazili zgodę na wcześniejsze rozegranie spotkań. (s)

Sukces piłkarzy Dynamo Drezno

Jedenastka piłkarska drezdeńskiego Dynamo kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa. W siódmej kolejce ekstraklasy NRD Dynamo Drezno odniosło kolejny sukces bijąc na własnym stadionie FC Vorwaerts Frankfurt n/Odrą 3:0. Dynamo ma 14 pkt. i wyprzedza w tabeli kolejno: 2) Carl Zeiss Jena — 10 pkt., 3) Sachsenring Zwickau — 9 pkt., 4) FC Magdeburg i 5) FC Karl-Marx-Stadt po 8 pkt.

8 listopada w Dreźnie Ruch Chorzów stoczy rewanżowy pojedynek w II rundzie Pucharu UEFA z liderem ligi NRD. (s)

Triumfalny powrót Merckxa

Tłumy sympatyków kolarstwa zebrały się w sobotę w południe na lotnisku Zaventem w Brukseli. Kibice zgotowali burzliwą owację „królowi" kolarzy Eddy Merckxowi, który powrócił z Meksyku po ustanowieniu wspaniałego rekordu świata zawodowców w jeździe godzinnej na torze — 49,408 km. Policyjny kordon z trudem utrzymał porządek, torując kolarzowi drogę do samochodu, którym udał się do domu w Tervuren. (s)

Piłka ręczna

Zwycięstwo Grunwaldu

Wczoraj po raz pierwszy w tym sezonie, piłkarze ręczni Grunwaldu, zaprezentowali się poznańskiej publiczności. W sali przy ul. Marcelińskiej zmierzyli się oni z Pogonią Zabrze, wygrywając 23:21. Do przerwy prowadził Grunwald 14:8.

Zwycięstwo aktualnego wicemistrza Polski i posiadacza Pucharu Polski nad beniaminkiem I ligi (co prawda Pogoń tylko rok grała w II lidze) różnicą zaledwie dwóch bramek i to na swoim terenie, nie może zadowalać. Poznaniacy w czasie wczorajszego spotkania mieli okresy, w których grali naprawdę znakomicie, ale też przeżywali chwile słabości, skrzętnie wykorzystywane przez przeciwnika. Na pewno ma to ścisły związek z wprowadzaniem do zespołu przez trenera Aleksandra Wiecanowskiego nowych, młodych zawodników, którzy choć mają znakomite warunki fizyczne i na treningu prezentują się z jak najlepszej strony, podczas meczu w obecności głośno dopingującej widowni gubią się. Po prostu brak im jeszcze potrzebnej rutyny i obycia na boisku. Z drugiej jednak strony rozumiemy, że trener Wiecanowski tak musi postępować, gdyż tylko w ogniu walki zdobyć można potrzebne doświadczenie.

Jak już wspominaliśmy okresami Grunwald grał naprawdę bardzo dobrze. Oglądaliśmy wtedy pomysłowe akcje, szybkie ataki i twardą grę w obronie. Ale kiedy poznaniacy zyskiwali kilka bramek przewagi ich obrona stawała się mniej zwarta, a w ataku częściej oddawali strzały z daleka i to z nie przygotowanych pozycji. Tak było m. in. w pierwszej połowie, kiedy to ze stanu 6:2 dla Grunwaldu, przeciwnicy doprowadzili do stanu 7:6. W 40 minucie poznaniacy prowadzili 19:11, a w 50 było już tylko 21:19 i poważnie obawialiśmy się o końcowy wynik. Na szczęście wszystko zakończyło się pomyślnie i wojskowi wygrali 23:21.

W drużynie gospodarzy na wyróżnienie zasłużył Zbigniew Kuleczka w obronie oraz Ratajczak w ataku, który bardzo sprytnie wyzyskiwał wszystkie luki w defensywie Pogoni i zdobywał gole. Zbigniew Dybol, również umieścił kilkakrotnie piłkę w bramce gości, ale na minus trzeba mu zapisać cztery sytuacje, w których był sam na sam z bramkarzem Pogoni i ani razu nie trafił do siatki.

Bramki zdobyli dla Grunwaldu: **Ratajczak 7, Dybol 6, Z. Kuleczka i Jarzyński po 3, Kozłowski, J. Kuleczka, Bąkiewicz i Zieliński po 1,** dla Pogoni: **Gwóźdź 9, Czichy 5, Szolc, Pilny, Szymczyk po 2 Jurczyga 1.** (s)

P. S. Wydaje się, że tej klasy zespół co Grunwald powinien mieć nieco ładniejsze ubiory. Farbujące koszulki i płócienne spodenki nie robią zbyt dobrego wrażenia.

W pozostałych spotkaniach I ligi piłki ręcznej mężczyzn:

Śląsk — Anilana	**16:14**
Gwardia Opole — Wybrzeże	**11:9**
Stal Mielec — Sparta	**24:17**
Spójnia Gdańsk — Pogoń	**22:10**

I liga piłkarska

ŁKS — Górnik Zabrze 0:0

Nawet transmisja telewizyjna z tego spotkania nie odwiodła wiernych kibiców ŁKS od pójścia na łódzki stadion. Padł rekord frekwencji widzów. Więcej było ich na stadionie ŁKS tylko przed dwudziestu laty podczas spotkania ŁKS ze szwedzkim zespołem Kamraterna.

Początek spotkania był denerwujący. Obie drużyny popełniały błędy, zwłaszcza przy adresowaniu podań. Łodzianie opanowali sytuację spychając Górnika do defensywy. Szereg ataków łodzian rozbijali **Gorgoń i Wraży.** Wypady Górnika załamywały się przeważnie za sprawą świetnego w tym meczu obrońcy **Korzeniowskiego.**

Po przerwie łodzianie atakowali składniej i częściej strzelali, nadal niecelnie. W zespole łódzkim dobrze spisali się **Korzeniowski** i bramkarz **Tomaszewski.** Górnik miał najlepszych w obrońcy **Gorgoniu** i napastniku **Banasiu.** Zawiedli zupełnie **Lubański i Szarmach.** (s)

Liga angielska

1. Arsenal — Manchester City 0:0; 2. Chelsea — Newcastle 1:1; 3. Coventry — Birmingham 0:0; 4. Derby Sheffield — UTD 2:1, 5. Everton — Ipswich 2:2; 6. Manchester UTD — Tottenham 1:4; 7. Norwich — Liverpool 1:1; 8. Southampton — West Bromwich 2:1; 9. Stoke — Leicester 1:0; 10. West Ham — Crystal Palace 4:0; 11. Wolverhampton — Leeds 0:2; 12. Aston Villa — Middlesbrough 1:1; 13. Blackpool — Queens Park 2:0.

Hokej na lodzie

Kolejna porażka juniorów Bogdanki

Kolejną wysoką porażką poznaniaków 19:0 (2:0, 9:0, 8:0), zakończyło się wczorajsze spotkanie hokeja na lodzie w ramach centralnej ligi juniorów pomiędzy HKS Bogdanka i ŁKS.

Pierwsza tercja tego meczu nie zapowiadała tak wysokiej przegranej. Zawodnicy poznańscy grali bardzo ładnie, nie pozwalając na stworzenie niebezpiecznych sytuacji pod własną bramką. Jednak w miarę upływu czasu uwidoczniło się lepsze przygotowanie techniczne hokeistów z Łodzi. Druga tercja toczyła się już pod dyktando ŁKS-u. Przeprowadzili oni kilka szybkich akcji zakończonych celnymi strzałami. Aż dziewięć razy w tej tercji wyjmował krążek z bramki bramkarz Bogdanki.

Trzecia tercja mimo wysiłków zawodników Bogdanki nie doprowadziła do zdobycia honorowego gola — niepotrzebnie gra stawała się zbyt ostra. Nie pomogą ambicje zawodników, kiedy brak umiejętności. (zb)

KTO Z KIM GDZIE ?

NIEDZIELA

Godz. 9 — **Turniej piłki nożnej z okazji 50-lecia KS Admira.** Boisko Sanu przy ul. Obozowej.

Godz. 10 — **Grunwald—Pogoń Zabrze.** Mecz piłki ręcznej mężczyzn o mistrzostwo I ligi. Sala przy ul. Marcelińskiej.

— **Grunwald—Sparta Gniezno.** Mecz hokeja na trawie o mistrzostwo I ligi. Boisko przy ul. Świerczewskiego.

Godz. 10.30 — **HKS Bogdanka—ŁKS.** Mecz hokeja na lodzie o mistrzostwo centralnej ligi juniorów. Lodowisko przy ul. Północnej.

— **Energetyk—Sarmata Warszawa.** Mecz siatkówki kobiet o mistrzostwo II ligi. Sala przy ul. Grunwaldzkiej 1.

Godz. 11 — **Warta—Polonia.** Mecz piłki nożnej o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej. Stadion im. 22 Lipca.

— **Olimpia—Stoczniowiec Gdańsk.** Mecz piłki nożnej o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej. Stadion w Golęcinie.

— **Olimpia—Prosna Kalisz.** Mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski. Sala przy ul. Promienistej 19.

Godz. 12 — **Energetyk-Małapanew Ozimek.** Mecz piłki ręcznej mężczyzn o mistrzostwo II ligi. Sala przy ul. Marcelińskiej.

Godz. 15 — **Zawody w gimnastyce artystycznej.** Sala przy ul. Grunwaldzkiej 1.

Godz. 17.30 — **Lech—Śląsk Wrocław.** Mecz koszykarzy o mistrzostwo I ligi. Sala przy ul. Chwiałkowskiego.

Październik	29	Narcyza, Teodora
Niedziela	30	Alfonsa, Przemysława
Poniedziałek		Słońce: 6.41—16.31

TEATRY

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Zemsta".
NOWY — g. 19 „Niespodzianka".
OPERA — g. 19 „Halka".
OPERETKA — g. 15 „Kraina uśmiechu".
MARCINEK — g. 11 i 17 „Błękitny jeż".

PONIEDZIAŁEK

MARCINEK — g. 10 „Błękitny jeż".

KINA

NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK

KDF MUZA — g. 10, 13 „Mayerling" (fr. 14 l.), g. 16, 18, 20 „Czas umierania" (fr. 18 l.), poniedz. g. 10, 12, 14 „Rzeźnik" (fr. 18 l.), g. 16, 18, 20 „Czas umierania" (fr. 18 l.).

KDF PAŁACOWE — g. 15 „Kot w butach" (jap. 7 l.), g. 17.30, 20 „Dzikie dziecko" (fr. 16 l.), poniedziałek nieczynne.

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 i poniedz. g. 15, 17.30, 20 „Ktoś za drzwiami" (fr.-wł. 18 l.).

BAŁTYK — g. 10, 12, 16, 18, 20.15 i poniedz. g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Porachunki" (ang. 18 l.), niedziela g. 14.15 „Szare kaczątko" (radz. 7 l.).

CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ziemia faraonów" (USA 14 l.).

GONG — g. 10, 12, 14 i poniedz. g. 10, 12 „150 na godzinę" (pol. 11 l.), niedz. i poniedz. g. 16, 18, 20 „Nóż w wodzie" (pol. 16 l.).

GRUNWALD — g. 19 i poniedz. g. 16, 19 „Tora! Tora! Tora!" (USA 14 l.).

GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 i poniedz. g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Arabeska" (ang. 14 l.), niedz. g. 18, 20.15 „Obława" (USA 18 l.).

KOSMOS — g. 11 „Pierścień księżnej Anny" (pol. 11 l.), g. 17, 19.30 „Dawid Copperfield" (ang. 14 l.), poniedz. g. 17 „Żandarm się żeni" (fr. 11 l.), g. 19.30 SDKF „Fantom" („Człowiek, który zabił Liberty Valance'a").

MALTA — g. 14 i 16 „Słoń z indyjskiej dżungli" (radz. 11 l.), g. 18 „Pułapka" (pol. 16 l.), g. 20 „Hrabina z Hongkongu" (ang. 14 l.), poniedz. g. 16, 18, 20 „W cieniu gilotyny" (czes. 18 l.).

MINIATURKA — g. 14 „Nowe przygody nieuchwytnych" (radz. 11 l.), g. 16 „Wspomnienia z przyszłości" (NRF 14 l.), g. 18, 20 „Dancing w kwaterze Hitlera" (pol. 18 l.), poniedz. — nieczynne.

OLIMPIA — g. 11 „Małpi król" (bajka), g. 12 „Królewna i osiołek" (bajka), g. 13, 15 i poniedz. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Winowajca potrzebny od zaraz" (bułg. 14 l.).

OSIEDLE — g. 15.30 „Podróż za jeden uśmiech" (pol. 7 l.), g. 19 „Lew w zimie" (ang. 14 l.), poniedziałek g. 15.30, 17.30, 19.30 „Łatwa droga" (NRF 16 l.).

PANCERNIAK — g. 11 „Młynarczyk i kotka" (NRD 7 l.), g. 17.30, 20 „Niedźwiedź i laleczka" (fr. 16 l.), poniedz. g. 17.30, 20 „Kapitan Florian z młyna" (NRD 14 l.).

PRZYJAŹŃ — g. 15.45, 18, 20.15 „Zdobycz" (fr. 18 l.), poniedz. nieczynne.

RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Max i ferajna" (fr.-wł. 16 l.).

RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 14 „Skarby sezamu" (pol. 7 l.), g. 15, 17, 19.30 „Słoneczniki" (wł. 14 l.), poniedz. nieczynne.

SCALA — g. 14 „Jeże rodzą się bez kolców" (bułg. 7 l.), g. 16, 18.15 20.30 „Ballada o Cable'u Hogue'u" (USA 16 l.), poniedz. g. 16, 18 „Orzeł w klatce" (USA 16 l.), g. 20 „Korona śmierci" (węg. 18 l.).

WARTA — g. 10, 11, 12, 13 „Sawa detektyw" (pol.), g. 14, 16 „Nie śmiertelni Flip i Flap" (USA 11 l.), g. 18, 20.15 „Honor Samuraja" (jap. 18 l.), poniedz. g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Powrót na miejsce wypadku" (jug. 16 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.30 „Wyzwanie dla Robin Hooda" (ang. 11 l.), g. 16.30, 18.45 „Poskromienie złośnicy" (USA 14 l.), poniedz. nieczynne.

WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Dom wampirów" (ang. 16 l.).

WRZOS (Luboń) — g. 15 „Kajtek i siedmiogłowy smok" (węg. 7 l.), g. 16.30 „Próba terroru" (USA 14 l.), g. 19 „Śledztwo w sprawie obywatela poza wszelkim podejrzeniem" (USA 18 l.), poniedz. nieczynne.

WRZOS (Mosina) — g. 15 „Wydra pana Grahama" (ang. 7 l.), g. 17, 19.15 „Uciec jak najbliżej" (pol. 16 l.), poniedz. nieczynne.

DYŻURY

SZPITALE: NIEDZIELA — interna, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33; PONIEDZIAŁEK — interna, chirurgia ogólna, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krysiewicza 7; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chełmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 544-44.

Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.

Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starołęcka 78 (dyżury nocne), Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

MUZEA i WYSTAWY

W POZNANIU

W poniedziałki i dni poświąteczne wszystkie muzea z wyjątkiem Historii m. Poznania i Rzemiosł Artystycznych są nieczynne.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10—18 „Archeologia na Dolnym Śląsku w latach 1945—1970".

HISTORII m. POZNANIA (Stary Ratusz) — codziennie — g. 10—15 środy i piątki — g. 12—18 soboty i dni przedśw. — nieczynne.

HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) — codziennie g. 9—17, niedz. g. 10—16 „Ruch robotniczy w Wielkopolsce 1872—1919".

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — codziennie g. 10—15 wtorki i czwartki — g. 12—18 „Instrumenty muzyczne Indonezji".

PRZYRODNICZE (Świerczewskiego 10) — codziennie g. 10—15 środy 10—16 soboty nieczynne.

NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9) — codziennie 10—15, środy i piątki — g. 12—18.

ROLNICTWA (Szreniawa) — codziennie g. 10—17, niedz. i święta g. 11—15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — codziennie g. 10—15, poniedziałki i środy — g. 12—18.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — codziennie g. 10—15, wtorki i czwartki g. 12—18, od 24 do 30 X nieczynne.

MUZEUM WYZWOLENIA (Cytadela) — codziennie g. 9—17, niedz. i święta g. 10—16.

MUZEUM W KÓRNIKU — codziennie g. 9—14.

MUZEUM W ROGALINIE — codziennie g. 10—16.

BIBLIOTEKA IM. E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności) — Wystawa Grafiki Książkowej i Exlibrisu M. Dolnej — poniedz. czwartek i piątek — g. 14—19 wtorek i sobota — g. 9—14, niedz. nieczynna.

PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa indywidualna Janusza Kostrzewskiego — g. 10—19, niedz. i święta — g. 10—15 (od 25. X. do 5. XI).

WOIT (Stary Rynek 77) — „Puszcza Notecka" w fotogramach J. Korpala — g. 8—20, sob. g. 8—16 (do 31. XII.).

TMMP (St. Rynek 10) — Wystawa fotograficzna „Poznań stary i nowy" Zb. Żoka — g. 10—13 i 16—19, niedz. nieczynna.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — „Z życia Republik Radzieckich" w fotografii APN — g. 10—12, niedz. 12—18.

GŁOS WIELKOPOLSKI A
29/30 X 1972 Nr 258 (8920)